Kronika SEJMOWA

NR 64 (545) IV KADENCJA
DWUTYGODNIK

BIURO INFORMACYJNE KANCELARII SEJMU

30 czerwca 2003

W NUMERZE m.in.:

SEJM O NIEPEŁNOSPRAWNYCH

KOMISJA ŚLEDCZA PRZESŁUCHUJE PREMIERA

POLSKA I LITWA PO HISTORYCZNEJ DECYZJI

Z DEBATY O REALIZACJI PRAW OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Polska jest jednym z nielicznych państw, w których badanie zjawiska niepełnosprawności przy okazji spisów ludności stało się tradycją. W 2002 r. w naszym kraju było 5 mln 456 tys. osób prawnie i biologicznie niepełnosprawnych (za osoby biologicznie niepełnosprawne uznaje się te, które bez orzeczenia stosownych komisji deklarują, iż odczuwają całkowicie lub poważnie ograniczoną zdolność do wykonywania podstawowych czynności), co stanowi 14,3% populacji. Od ostatniego, tzw. małego spisu powszechnego w 1988 r. był to przyrost znaczący – bo o 35,5%, przy czym największy wzrost zanotowano wśród dzieci.

Z badań na temat aktywności ekonomicznej ludności przeprowadzanych co kwartał przez Główny Urząd Statystyczny wynika, że np. w IV kwartale 2002 r. wyższe wykształcenie miało zaledwie 4% niepełnosprawnych, policealne i średnie – 22%, zasadnicze zawodowe – 26% i aż 47% – podstawowe. Jeszcze mniej korzystne są wskaźniki zatrudnienia – w analogicznym okresie pracowało tylko 14% niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym. Dostęp do kultury i wypoczynku dla ludzi o znacznej niesprawności ruchowej uwarunkowany jest przystosowaniem obiektów na potrzeby osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Niestety jest on niezadowalający. W 2001 r. wskaźnik ten wynosił: teatry i instytucje muzyczne – 41,7%; kina – 40%; galerie – 28%; muzea – 19%; domy kultury – 14%.

W 1998 r. zaczął obowiązywać nowy system orzecznictwa o niezdolności do pracy, zastępujący kwalifikowanie do grupy inwalidztwa na orzekający o zdolności do pracy, który krytycznie ocenia wiele osób z naruszoną sprawnością organizmu. Istotną zmianą było także wprowadzenie w miejsce emerytur przyznawanych bez względu na wiek osobom opiekującym się dziećmi niepełnosprawnymi na zasiłek stały, od którego odprowadzana jest składka na ubezpieczenie społeczne.

Po reformie zdrowia wprowadzonej w latach 1998-2001, nastąpiła poprawa w realizacji niektórych praw osób niepełnosprawnych, jednak ich dostęp do świadczeń zdrowotnych uległ pogorszeniu. Nierozwiązanym problemem pozostaje nadal przeprowadzanie wczesnej diagnostyki, której powszechne stosowanie mogłoby zapobiec wielu przypadkom niepełnosprawności lub umożliwić podjęcie wczesnej rehabilitacji. Świadczenia z pomocy społecznej z powodu niepełnosprawności otrzymało w 2001 r. 427.510 rodzin. Udzielono im również pomocy w formie specjalistycznych usług oraz opieki nad dziećmi w placówkach wychowawczych i domach pomocy społecznej.

Wzrasta liczba warsztatów terapii zajęciowej. Jest to najbardziej dynamicznie rozwijająca się forma rehabilitacji społeczno-zawodowej – jeden z największych sukcesów działalności Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Coraz większym powodzeniem cieszą się także turnusy rehabilitacyjne – również finansowane ze środków PFRON. W ostatnich latach nastąpiły zasadnicze zmiany programowe w zakresie kształcenia dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. We wszystkich typach szkół umożliwiono pobieranie nauki przez uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Wprowadzono także zindywidualizowane programy nauczania, dostosowujące treści i metody kształcenia do ich możliwości psychofizycznych.

W przepisach budowlanych nie ustalono obowiązku dostosowania dla potrzeb osób niepełnosprawnych istniejących już obiektów użyteczności publicznej. Dofinansowanie ze środków PFRON kosztów likwidacji barier architektonicznych (w 2001 r. wyasygnowano na ten cel 25.838 tys. zł) było jedyną formą realizowania zasad w tym zakresie zawartych w Karcie Praw Osób Niepełnosprawnych.

Z wystąpienia sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej ***Jolanty Banach****, która przedstawiła informację rządu o działaniach podejmowanych na rzecz realizacji postanowień uchwały Sejmu z 1 sierpnia 1997 r. dotyczącej Karty Praw Osób Niepełnosprawnych.*

Z DEBATY O REALIZACJI PRAW OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Poseł sprawozdawca Jacek Kasprzyk (SLD)

Zagwarantowanie osobom niepełnosprawnym równych praw wymaga z jednej strony przeciwdziałania wszelkim przejawom dyskryminacji uczestnictwa w życiu społecznym, a z drugiej strony wyrównywania mechanizmów tych szans. Ludziom tym jest bowiem znacznie trudniej niż reszcie społeczeństwa sprostać wyzwaniom jakie niesie codzienne życie i bez pomocy byliby narażeni na ryzyko wykluczenia społecznego.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny z niezadowoleniem odnotowuje fakt, że dopiero po 6 latach obowiązywania Karty Wysoka Izba dokonuje jej oceny. Wydaje się, że bardziej istotne byłoby dokonanie oceny bieżącej sytuacji osób niepełnosprawnych i skuteczności podejmowanych decyzji, aniżeli wsteczna ocena poprzedniego okresu. Rozwiązania zawarte w znowelizowanej ustawie o rehabilitacji społecznej i zawodowej, przyjęcie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, czy rozpatrywanej na obecnym posiedzeniu inicjatywy dotyczącej renty socjalnej – dają szanse kompleksowego i pozytywnego działania na rzecz osób niepełnosprawnych. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w tej kadencji większość aktów prawnych dotyczących osób niepełnosprawnych przechodzi w zasadzie jednogłośnie. Świadczy to o tym, że problemy te rozwiązywane są ponad podziałami politycznymi.

Trudno byłoby określić sytuację osób niepełnosprawnych w omawianym okresie za pozytywną, a podejmowane działania za kompleksowe. Faktem jest, że liczba osób zagrożonych ubóstwem jest o 3% wyższa w gospodarstwach domowych z co najmniej jedną osobą niepełnosprawną, o 6,5% wyższa w przypadku, gdy w rodzinie jest niepełnosprawne dziecko poniżej 16 roku życia. Osoby niepełnosprawne nadal mają utrudniony dostęp do lekarzy specjalistów i badań diagnostycznych, a niskie dochody utrudniają im dostęp do leków, przedmiotów ortopedycznych i wózków.

Konieczne jest powstanie systemu monitorowania problemów osób niepełnosprawnych. Wiemy ile środków finansowych kierujemy na pomoc dla nich, znamy zakres rozwiązań prawnych itp., natomiast niewiele wiemy o skali skuteczności tych działań.

Komisja przyjmuje sprawozdanie, wyrażając nadzieję, że przyjmowane rozwiązania, wyciągane wnioski i zmiany prawne posłużą pełniejszej realizacji Karty Osób Niepełnosprawnych.

Z wystąpienia posła sprawozdawcy Jacka Kasprzyka (SLD), który przedstawił stanowisko Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Z DEBATY O REALIZACJI PRAW OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Karta to swoisty dekalog, mała konstytucja dotycząca rozwiązywania codziennych problemów bardzo dużej grupy osób niepełnosprawnych. Jak mówią statystyki, w Polsce jest od 4,5 do 5,5 mln ludzi z różnymi defektami. Z ubolewaniem należy zatem przyjąć fakt, że – pomimo monitów Parlamentarnego Zespołu ds. Osób Niepełnosprawnych – problematyka ta nie jest rozpatrywana w Sejmie corocznie.

Akty prawne nie wystarczą, jeśli nie będzie ludzi dobrej woli i zaangażowania. W drugiej połowie 2000 r. wdrożono program pilotażowy „Domino", w celu sprawdzenia w jaki sposób samorządy powiatowe, wspierane finansowo ze środków PFRON, radzą sobie z przygotowaniem i rozwiązywaniem tych problemów. Jak się okazało, pozytywnie zaopiniowano tylko działalność 23 z nich. W 2001 r. zakończono realizację programu „Atena", celem którego było przeszkolenie samorządowców w zakresie wykonywania zadań dotyczących rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz orzekania o stopniu niepełnosprawności. W szkoleniach uczestniczyło 16 przedstawicieli powiatów. Dlaczego tak mało?

Do pozytywów należy zaliczyć programy zdrowotne realizowane przez Ministerstwo Zdrowia, których podstawę działań stanowiły: profilaktyka, diagnostyka i wczesna interwencja. Ministerstwo współdziałało w tym zakresie z organizacjami pozarządowymi, prowadzącymi sieć specjalistycznych ośrodków rehabilitacyjno-terapeutycznych dla dzieci i młodzieży z różnymi rodzajami niepełnosprawności.

Klub będzie głosował za przyjęciem informacji.

Posłanka Zofia Wilczyńska (SLD)

Rok 2003 został ogłoszony przez Radę Europy – Europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Niech więc i polscy niepełnosprawni odczują, że jest także ich rokiem, nie takim rozreklamowanym w mediach, ale realnym, promieniującym wrażliwością i miłością.

Ktoś powiedział, że ludzie nie dzielą się na niepełnosprawnych i pozostałych. Ludzie dzielą się na dobrych i złych. Środowisko osób niepełnosprawnych nie potrzebuje specjalnych uchwał i litości. Oczekuje równego traktowania w każdej dziedzinie życia społecznego, bo mają do tego prawo, i tego prawa nie gwarantuje im Karta – zawarte jest ono w Konstytucji. Niestety, nadal obserwujemy rozbieżność między prawem stanowionym, a jego realizacją. Nie wszystko da się wytłumaczyć brakiem dostatecznych środków. W wielu przypadkach chodzi przede wszystkim o brak zrozumienia i dobrej woli.

Platforma Obywatelska wielokrotnie zwracała uwagę na problem dostępności do świadczeń zdrowotnych i rehabilitacji. Niestety reforma służby zdrowia obecnego rządu nie zwiększyła dostępności osób niepełnosprawnych do świadczeń medycznych, lecz znacznie je ograniczyła. Podobnie jak w latach ubiegłych, w 2001 r. były trudności z uzyskaniem zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, co uniemożliwia osiągnięcie przez osoby niepełnosprawne życiowej samodzielności i aktywności w sferze społecznej i zawodowej.

Podejmowanie kluczowych inicjatyw na rzecz osób niepełnosprawnych musi być zawsze poprzedzane szerokimi konsultacjami. Konieczna jest także współpraca z organizacjami pozarządowymi, które są skarbnicą wiedzy o potrzebach tego środowiska.

Klub opowiada się za przyjęciem przedstawionych informacji.

Posłanka Teresa Piotrowska (PO)

Z DEBATY O REALIZACJI PRAW OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Problemy osób niepełnosprawnych są trudne, a ich rozwiązywanie jest nierzadko kosztowne. Lecz to, czy społeczeństwo potrafi sobie z nimi poradzić, świadczy o poziomie rozwoju cywilizacyjnego narodu. W ciągu ostatnich kilkunastu lat poczyniliśmy w tej dziedzinie wielki postęp od strony legislacyjnej. Dzięki pracy kolejnych parlamentów, obecnie mamy w Polsce przyzwoite przepisy dotyczące osób niepełnosprawnych. Niestety, niejednokrotnie na suchej literze prawa się kończy, zaś jego realizacja napotyka na wiele trudności. Koszty utrzymania większości osób niepełnosprawnych rosną, zaś dochody składające się głównie ze środków pochodzących z budżetu państwa – realnie maleją. W omawianym dokumencie zwrócono m.in. uwagę na niski poziom wykształcenia osób niepełnosprawnych – prawie połowa z nich posiada wykształcenie podstawowe lub niepełne podstawowe. Zaś niespełna 4% ma wyższe wykształcenie. A przecież, jedynym atutem, który może przekonać pracodawcę do ich zatrudnienia jest dobra, fachowa wiedza czy umiejętności.

Szybkich zmian wymaga ułatwienie dostępu do Internetu. Ten nowoczesny środek przekazywania informacji może być wspaniałym narzędziem rehabilitacji, komunikowania się ze światem, źródłem informacji, a także sposobem zarobkowania. Niestety, koszt zakupu sprzętu komputerowego, jak również wysokość opłat za korzystanie z sieci jest dla wielu ludzi zbyt wysoka i pozostaje nadal w sferze marzeń.

Wiele udało się osiągnąć na drodze poprawienia sytuacji osób niepełnosprawnych, lecz wciąż jeszcze pozostaje daleka droga do pokonania. Klub będzie głosował za przyjęciem informacji.

Posłanka Maria Nowak (PiS)

Przyrost liczby osób niepełnosprawnych w okresie ostatnich 14 lat wynika głównie z procesu starzenia się naszego społeczeństwa, co – zdaniem Polskiego Stronnictwa Ludowego – jest bardzo niepokojące. Analizując zróżnicowanie terytorialne, dochodzimy do wniosku, że największe natężenie zjawiska niepełnosprawności występuje w województwach: lubelskim, małopolskim i podkarpackim, a więc na tzw. ścianie wschodniej, gdzie mamy do czynienia z rozdrobnionymi gospodarstwami rolnymi, a niska opłacalność produkcji nie zabezpiecza środków na życie. W opinii Klubu, bezpośredni wpływ na wzrost niepełnosprawności mają następujące zjawiska: zapaść gospodarcza, kryzys finansów publicznych, drastyczny wzrost bezrobocia, zubożenie społeczeństwa oraz brak pieniędzy na leczenie profilaktyczne i leki.

Niezmiernie ważną kwestią jest rzetelne stwierdzenie przez organy administracji, kto powinien uzyskać status osoby niepełnosprawnej. Bardzo dużą wadą jest brak jednolitych kryteriów orzecznictwa w tym zakresie. W konsekwencji są one wydawane nieadekwatnie do stopnia i rodzaju niepełnosprawności, bardzo często na krótki okres czasu, nawet gdy oczywisty jest brak możliwości poprawy, np. w przypadku amputacji kończyn.

Z roku na rok pogarsza się sytuacja na rynku pracy. Wiele zakładów pracy chronionej ma poważne trudności ekonomiczne, a w konsekwencji problemy z utrzymaniem dotychczasowego poziomu zatrudnienia. Niejednokrotnie osoby niepełnosprawne nie mogą pracować w takim wymiarze jak pozostali pracownicy, jednak koszty z tego tytułu powinny obciążać całe społeczeństwo, a nie tylko pracodawców.

Istotną kwestią jest utworzenie podmiotu o zasięgu ogólnopolskim reprezentującego osoby o wszystkich rodzajach niepełnosprawności, który współpracowałby z organami administracji w różnych sprawach, a w szczególności w procesach decyzyjnych w sferze polityki społecznej.

Klub będzie głosował za przyjęciem informacji.

Poseł Mieczysław Kasprzak (PSL)

Wydaje się, że kolejne rządy prawicy i lewicy przez 7 lat świadomie uciekają od takiej debaty, bo boją się odpowiedzialności za drastyczne, stałe pogarszania się sytuacji materialnej i życiowej ludzi niepełnosprawnych. Widać, że konsekwentnie rząd Millera kryje i nie chce rozliczyć ogromnych błędów i niekompetencji rządu Buzka. Powód tego odwlekania debaty sejmowej na ten temat staje się jasny, gdy sięgniemy do tekstu sprawozdania rządowego, w którym otwarcie pokazano, że sytuacja osób niepełnosprawnych drastycznie się pogarsza: samorządom brakuje wizji poprawy warunków ich życia; nadal występują trudności w rehabilitacji i leczeniu; pogarsza się sytuacja zawodowa; wrasta liczba rodzin, które z powodu niesprawności znalazły się w trudnej sytuacji materialnej i muszą korzystać z opieki społecznej. Rząd przyznaje się do tego, że jego polityka (a także poprzednich rządów) przyczyniła się do ogromnej degradacji materialnej i społecznej osób niepełnosprawnych i że faktycznie pozostaje on bezradny, a co więcej nie wykazuje woli naprawy tej dramatycznej sytuacji części naszego społeczeństwa.

Dużo ostrzejszą ocenę realizacji uchwały Sejmu sprzed 7 lat formułują przedstawiciele organizacji niepełnosprawnych. Swoich głębokich obaw związanych z wejściem Polski do UE nie ukrywają czołowi działacze Krajowej Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej i Krajowej Rady Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych. Z oburzeniem przyjęli także zapowiedź byłego ministra finansów o likwidacji PFRON-u.

Posłowie Samoobrony będą głosowali za odrzuceniem informacji rządu.

Poseł Adam Ołdakowski (Samoobrona)

Sejm przyjął przedstawioną przez rząd informację.

SEJM UCHWALIŁ

USTAWĘ O RENCIE SOCJALNEJ

W społeczeństwie jest wiele osób, które są niepełnosprawne od urodzenia lub stały się niepełnosprawne i niezdolne do pracy w trakcie trwania nauki. Nie mają więc stażu ubezpieczeniowego. Osobom tym przysługuje renta socjalna. Jest to świadczenie o charakterze obligatoryjnym, ciągłym, kompensującym brak możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego, ze względu na całkowitą niezdolność do pracy powstałą przed wejściem na rynek pracy. Miejskie ośrodki pomocy społecznej, poprzez które jest ono wypłacane i władze samorządowe, którym ośrodki te podlegają nie mają żadnych możliwości wpływu na kształtowanie polityki w tym zakresie. Wysokość tej renty wynosi 418 zł netto, a pobiera ją obecnie około 216 tys. osób. Nie pasuje ona do systemu świadczeń ze środków pomocy społecznej.

Projektowana ustawa wychodzi naprzeciw oczekiwaniom zainteresowanych osób, aby otrzymywane przez nich świadczenie zostało wyłączone z pomocy społecznej realizowanej przez gminne ośrodki pomocy społecznej. Do podejmowania decyzji w sprawie przyznania renty socjalnej upoważnione zostaną organy ubezpieczenia społecznego. Będzie ona przysługiwała osobie pełnoletniej, całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu przed ukończeniem 18. roku życia lub później, w trakcie trwania nauki w szkole lub w szkole wyższej, przed ukończeniem 25. roku życia, a także w trakcie studiów doktoranckich i aspirantury naukowej. Renta ta będzie przyznawana na stałe bądź na określony czas. Ustalenia niezdolności do pracy dokonywać będzie lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wysokość świadczenia wyniesie 84% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, określonej w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co daje obecnie kwotę 552,63 zł brutto i 419 zł netto. Renty te będą podlegały waloryzacji takiej jak wszystkie inne świadczenia, co nie będzie prowadziło do powstawania dysproporcji między wysokością renty socjalnej a świadczeniami z ubezpieczeń społecznych. Renta ta nie będzie przysługiwała osobie uprawnionej do emerytury, uposażenia w stanie spoczynku, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty inwalidzkiej lub pobierającej świadczenie o charakterze rentowym z instytucji zagranicznych, a także osobie uprawnionej do zasiłku przedemerytalnego lub świadczenia przedemerytalnego. Ponadto nie otrzyma jej osoba będąca właścicielem lub posiadaczem nieruchomości rolnej o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 5 ha.

Ważna zmiana zostanie wprowadzona do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z obowiązującymi regulacjami, prawo do otrzymania renty przysługuje po spełnieniu kryterium stażu ubezpieczeniowego oraz wówczas, gdy niezdolność do pracy przytrafi się człowiekowi w trakcie trwania stosunku pracy albo w okresie nie dłuższym niż 18 miesięcy od dnia rozwiązania stosunku pracy. Zgodnie z wprowadzaną zmianą, jeżeli ubezpieczony udowodni okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety i 25 lat dla mężczyzny, to prawo do renty z ZUS będzie przysługiwało niezależnie od tego, kiedy nastąpi orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy.

Sprawozdanie Komisji przedstawiła posłanka **Anna Bańkowska** (SLD). W dyskusji przedstawiciele wszystkich klubów i kół poselskich poparli projekt. Na podkreślenie zasługuje to, że Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o rencie socjalnej.

SEJM UCHWALIŁ

NOWELIZACJĘ PRAWA O RUCHU DROGOWYM

Poseł sprawozdawca Edward Maniura (PO)

Uchwalona przez Sejm nowelizacja Prawa o ruchu drogowym zawiera kilka istotnych regulacji. Zapisano w niej przede wszystkim szczegółowe zasady organizowania imprez masowych na drogach ogólnie dostępnych oraz sposoby zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas ich trwania. Dotychczas było to uregulowane w rozporządzeniu, ale jak orzekł Trybunał Konstytucyjny sprawy te są ściśle związane z realizacją podstawowych praw obywatelskich takich jak wolność zgromadzeń i wolność poruszania się po drogach publicznych i dlatego muszą być unormowane w ustawie. Określa więc ona ściśle jakie obowiązki spoczywają na organizatorze imprezy, który jest odpowiedzialny za stworzenie warunków niezbędnych do zapewnienia bezpiecznego przebiegu imprezy na drodze. Sprecyzowano w niej także procedurę uzyskiwania zezwoleń na przeprowadzenie takich imprez. Przyjęto jednolity termin składania odpowiednich wniosków, nakładając jednocześnie obowiązek przesyłania ich do właściwych komendantów Policji, którzy będą je opiniowali. Wniosek musi zawierać m.in. szczegółowy regulamin imprezy, wykaz osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo oraz za przywrócenie płynności ruchu na drodze po jej zakończeniu. W przepisach wskazano podstawy odmowy wydania zezwolenia i przesłanki jego cofnięcia. Może to nastąpić jeżeli impreza stanowi istotne zagrożenie dla określonych dóbr, a w szczególności dla życia i zdrowia albo mienia. Decyzję odmowną organizatorzy będą otrzymywać najpóźniej na 7 dni przed planowaną imprezą. Jeżeli mimo to impreza odbędzie się to zostanie ona bezwarunkowo przerwana.

Do przepisów ustawy będą musieli się dostosować organizatorzy wszelkich zgromadzeń oraz imprez masowych np. rajdów i wyścigów. Nie będą one dotyczyły natomiast procesji, pielgrzymek i innych uroczystości o charakterze religijnym.

Kolejna istotna zmiana, która ucieszy zapewne posiadaczy pojazdów zarejestrowanych w latach 1988–2002 używanych w krajowym transporcie drogowym oraz niezarobkowych przewozach drogowych, polega na przedłużeniu do 1 stycznia 2008 r. terminu wyposażenia tych pojazdów w ograniczniki prędkości.

Ustawa przesuwa także o rok uruchomienie systemu wydawania świadectw oryginalności części zamontowanych w pojazdach. Będzie on wdrożony od 1 stycznia 2004 r., a więc wraz z planowanym przez rząd uruchomieniem Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (CEPIK). Cały system ma umożliwić skuteczną kontrolę pojazdów i zapobiec ich kradzieżom.

Ustawa została uchwalona tylko przy jednym głosie przeciwnym.

SEJM UCHWALIŁ

NOWELIZACJĘ USTAWY O RACHUNKOWOŚCI

Sprawozdanie przedstawił poseł Jan Sztwiertnia (UP)

Nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości pracowała Komisja Europejska, bowiem zasadniczym celem inicjatywy jest wdrożenie do polskiego porządku prawnego dyrektywy w sprawie obowiązków w zakresie jawności dokumentów księgowych filii, utworzonych w państwie członkowskim UE, instytucji kredytowych i instytucji finansowych mających swoją siedzibę poza tym państwem członkowskim.

Nowela polega na dodaniu przepisów, na podstawie których zostanie wprowadzony obowiązek ogłaszania przez działające na terytorium RP oddziały instytucji kredytowych i instytucji finansowych, mających siedziby w innym państwie członkowskim Europejskiego Obszaru Gospodarczego lub państwie spoza tego obszaru, sprawozdań finansowych jednostek macierzystych tych oddziałów. Sprawozdania te mają być sporządzane i badane zgodnie z przepisami prawa obowiązującymi w państwie siedziby tej instytucji. Natomiast kierownik oddziału będzie zapewniał wiarygodne ich przetłumaczenie na język polski oraz przekazanie do publikacji w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski B", a w odniesieniu do spółdzielni – w „Monitorze Spółdzielczym".

Według obowiązujących przepisów, wszystkie oddziały zagranicznych instytucji kredytowych i finansowych, jeśli spełniają tylko określone w art. 64 ustawy o rachunkowości kryteria, są zobowiązane do ogłaszania swoich sprawozdań finansowych. Zgodnie z nowelą, co do zasady ogłaszaniu nie będzie podlegało roczne sprawozdanie finansowe oddziału instytucji kredytowej lub finansowej.

Sprawozdanie Komisji przedstawił poseł **Jan Sztwiertnia** (UP). W dyskusji wyrażano m.in. obawy, że po wprowadzeniu nowelizacji oddziały największych firm zagranicznych, działających w Polsce, nie będą badane przez naszych biegłych rewidentów, co odbije się na rynku audytorskim. Oddziały te nie będą badane według polskiego prawa bilansowego, co może oznaczać, że informacje o nich będą co najmniej niejasne i niekompletne dla polskiego odbiorcy. Rząd wyjaśnił jednak, że oddziały jako jednostki gospodarcze działające na terytorium Polski, podlegają ustawodawstwu polskiemu, w tym mają obowiązek stosowania ustawy o rachunkowości i sporządzania według określonych zasad sprawozdań finansowych, które są badane przez biegłych rewidentów. Natomiast projektowana ustawa dotyczy jedynie ogłaszania sprawozdań jednostek macierzystych.

Sejm uchwalił ustawę, odrzucając poprawki wcześniej zgłoszone w drugim czytaniu.

SEJM UCHWALIŁ

NOWE PRZEPISY DOTYCZĄCE STATUSU PARLAMENTARZYSTY

Sprawozdanie przedstawiła posłanka Danuta Ciborowska (SLD)

Immunitet poselski i senatorski – zarówno ten materialny, polegający na uchyleniu karalności czynu związanego z wykonywaniem mandatu, jak i formalny, uzależniający ściganie karne danej osoby, jej zatrzymanie lub aresztowanie od zgody stosownej Izby – to instytucje od dawna wywołujące kontrowersyjne opinie tzw. zwykłych obywateli. O istnieniu immunitetu, w dwóch powyższych formach, przesądza Konstytucja, a szczegóły reguluje odpowiednia ustawa. Ta ostatnia powstała jednak pod rządami poprzedniego prawa najwyższego (w 1996 r.) i nie wszystkie jej przepisy literalnie przystają do przyjętego w 1997 r., na co zwrócił uwagę także Trybunał Konstytucyjny. Do usunięcia tych uchybień zmierzały dwa projekty ustawy – jeden powstał z inicjatywy parlamentarzystów PO, a drugi autorstwa członków klubów SLD i UP. Zawarte w nich rozwiązania, poza realizacją wskazanego wyżej celu, podyktowane są także potrzebą wprowadzenia do ustawy nowych, wynikających z dotychczasowych doświadczeń, przepisów.

Ujednolicone przedłożenie opracowała Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich. W przyjętej na jego podstawie 26 czerwca br. ustawie potwierdza się istnienie immunitetu materialnego i formalnego. Możliwe są jednak odstępstwa od tego pierwszego – jeśli postępowanie posła lub senatora „narusza prawa osób trzecich" (w obecnie obowiązujących regulacjach mówi się nie o „prawach", lecz o „dobrach osobistych", co ma węższy zakres). Zgodę na postawienie parlamentarzysty przed sądem, ale wyłącznie cywilnym, wyraża odpowiednia Izba. Za inne czyny objęte immunitetem materialnym grozi jedynie odpowiedzialność dyscyplinarna lub finansowa. W grę wchodzą tu przepisy przedmiotowej ustawy albo regulaminów Sejmu i Senatu. W przyjętych przepisach podjęto próbę zdefiniowania „działalności wchodzącej w zakres sprawowania mandatu". Za taką uznaje się m.in. wystąpienia na forum parlamentu i jego organów. Nie jest to jednak ujęcie zamknięte, uznano bowiem, że wymienienie wszystkich tego typu czynności jest niemożliwe. Odpowiednie regulacje kończą się zatem klauzulą stwierdzającą, że chodzi także o inną działalność nieodłącznie związaną ze sprawowaniem funkcji posła czy senatora.

Śladem norm konstytucyjnych wprowadzono do ustawy także instytucję wyrażenia przez parlamentarzystę zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności za przestępstwo lub wykroczenie. W takim przypadku składa on oświadczenie kierowane do marszałka danej Izby, którego zobowiązano jednocześnie do zawiadamiania osoby, której dotyczy wniosek o uchylenie immunitetu, o jego treści i do wyznaczenia terminu, w którym to oświadczenie może być złożone. Jeżeli poseł lub senator wyraża taką zgodę, to późniejsze jej wycofanie jest prawnie bezskuteczne i odpowiednie postępowanie może się toczyć bez żadnych przeszkód. Warto jeszcze podkreślić, że obecnie obowiązujące przepisy ustawowe za bezskuteczne uznają zrzeczenie się immunitetu, co – mimo wyraźnych stwierdzeń Konstytucji – rodziło pewne trudności w praktyce, biorące się głównie z rozbieżnych interpretacji.

W nowelizacji znalazło się wiele innych regulacji wykonujących dyspozycje prawa najwyższego. Dotyczą one m.in.: zgody na zatrzymanie i aresztowanie; wniosków o uchylenie immunitetu, wspomnianych wyżej oświadczeń i wiążących się z nimi terminów; postępowań karnych wszczętych przed uzyskaniem mandatu przez objęte nimi osoby.

SEJM UCHWALIŁ

USTAWĘ O POMOCY GÓRNICTWU WĘGLA KAMIENNEGO

Sprawozdanie przedstawiła posłanka Aldona Michalak (SLD)

Rząd postanowił wspomóc realizację „Programu restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 2003–2006" i zaproponował przyjęcie rozwiązań ustawowych umożliwiających udzielanie przez Skarb Państwa poręczeń lub gwarancji spłaty kredytów bankowych i obligacji wykorzystywanych na restrukturyzację zatrudnienia w górnictwie i likwidację szkód górniczych. Przedsięwzięcia te miały być finansowane także z budżetu państwa oraz pieniędzy spółek węglowych, ale już dziś wiadomo, że środków tych jest zbyt mało, aby starczyło na wszystkie zamierzone przedsięwzięcia i trzeba będzie sięgnąć po pożyczki. W tej sprawie prowadzone są już rozmowy m.in. z Bankiem Rozwoju Rady Europy i Bankiem Światowym. Ocenia się, iż zewnętrzne wsparcie finansowe wyniesie ok. 1,7 mld zł, z tym że w bieżącym roku branża węglowa wykorzysta 1 mld zł, zaś pozostała kwota zostanie wydana w 2004 r. Z pieniędzy tych pokryte zostaną wydatki związane z likwidacją kopalń o najsłabszych wynikach ekonomicznych i największym zagrożeniu dla bezpieczeństwa pracy oraz koszty usuwania szkód górniczych. Najwięcej środków pochłoną odprawy dla górników i koszty ich aktywizacji zawodowej – ok. 652 mln zł. Ogółem restrukturyzacja branży ma, zdaniem resortu finansów, pochłonąć 4,5 mld zł.

Ostatecznie posłowie zgodzili się, aby w ustawie zapisać, że łączna kwota poręczeń i gwarancji Skarbu Państwa nie przekroczy do końca 2004 r. 2,5 mld zł. Podkreślano jednak, że ryzyko udzielania poręczeń i gwarancji związanych z górnictwem jest bardzo wysokie i szacuje się je na poziomie 80–90 %. Oznacza to, że w praktyce państwo będzie musiało spłacić w znacznej części zaciągnięte pożyczki. Pocieszające może być jednak, że spłata rozłożona będzie nawet na 15–20 lat.

Ustawa została przez Sejm uchwalona przy poparciu posłów koalicji rządzącej i opozycji, z wyjątkiem koła RKN. Uznano bowiem, że racje gospodarcze i społeczne przemawiają za zagwarantowaniem odpowiednich środków na sanację górnictwa. Można mieć nadzieję, że zostaną one tym razem wydane w sposób racjonalny i efektywny.

Uchwalone przez Sejm ustawy trafią do Senatu, ponownie do Sejmu, potem do Prezydenta RP i obowiązującym prawem staną się po opublikowaniu w Dzienniku Ustaw.

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

NOWE MECHANIZMY USTALANIA PENSJI PIELĘGNIAREK

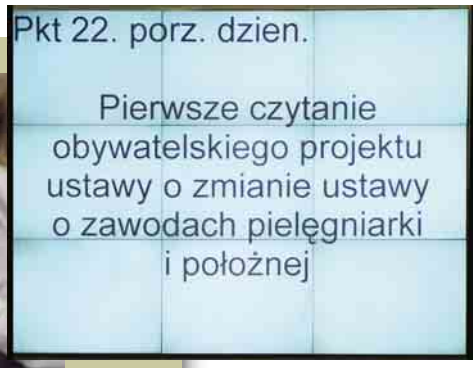

Inicjatywa obywatelska to jedna z form demokracji bezpośredniej, polegająca na umożliwieniu grupie ludzi, z reguły posiadających prawa wyborcze, uruchomienia parlamentarnej procedury ustawodawczej. Początkowo stosowano ją tylko w Szwajcarii, potem także w innych państwach, do których w 1997 r. przyłączyła także Rzeczpospolita. W aktualnie obowiązującej Konstytucji RP ustrojowe zręby tej instytucji uregulowane zostały w art. 118 ust. 2. Wymaga on, aby pod stosowną inicjatywą widniało minimum 100.000 podpisów obywateli mających ukończone 18 lat, czyli mogących brać udział w wyborach parlamentarnych i samorządowych.

Wymogom tym czyni zadość projekt nowelizacji ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej, wniesiony do Sejmu z inicjatywy tych środowisk medycznych, które w Izbie reprezentowała **Bożena Banachowicz**, przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. W uzasadnieniu przedłożenia podkreśla się, że wykonujący ten zawód są wynagradzani bardzo źle, na poziomie nieprzystającym do zakresu obowiązków wykonywanych na rzecz obywateli RP, co oznacza dyskryminację tych grup zawodowych.

Aby temu zapobiec, w projekcie proponuje się ustawowe związanie płac zasadniczych pielęgniarek i położnych z przeciętnym wynagrodzeniem w sektorze przedsiębiorstw podawanym przez GUS. Jednocześnie autorzy inicjatywy chcą zagwarantować minimalny próg interesujących ich pensji, który – przykładowo – dla osób posiadających tytuł magistra w tych zawodach miałby wynosić 120% podstawy obliczanej według powyższych reguł. W projekcie znalazły się również unormowania dotyczące dodatków funkcyjnych oraz możliwości przejścia pielęgniarek i położnych na emeryturę na wniosek zainteresowanej osoby, mającej 30-letni okres zatrudnienia.

Gdyby powyższy projekt został przyjęty, te grupy zawodowe dołączyłyby do innych, wprawdzie nielicznych, które cieszą się tzw. pragmatyką, czyli odrębną ustawą, regulującą warunki płacy i pracy. Przedłożenie zostało skierowane do trzech komisji: Finansów Publicznych, Zdrowia oraz Polityki Społecznej i Rodziny.

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

INICJATYWA DOTYCZĄCA ZMIAN WŁASNOŚCIOWYCH

Ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego jest bardzo świeżej daty. Uchwalona została 11 kwietnia br., ma wejść w życie 17 lipca 2003 r., a rząd już wystąpił z propozycją jej nowelizacji, co wzbudziło zastrzeżenia sporej części posłów.

Zmiany, które zamierza się wprowadzić do tego aktu prawnego są nieliczne. Sprowadzają się do przesunięcia terminu wejścia w życie dwóch artykułów na 1 stycznia 2004 r. Przepisy te umożliwiają użytkownikom wieczystym nieruchomości zabudowanych dla celów mieszkaniowych lub mających charakter rolniczy przekształcenie ich praw w pełną własność z mocy ustawy. Autorzy przedłożenia chcą przesunąć tę datę o kilka miesięcy, tłumacząc to koniecznością uwzględnienia przez jednostki samorządu terytorialnego w swych budżetach utraty wpływów, jakie miały one z tytułu opłat za to użytkowanie. Powołują się oni także na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego sugerujące – w ich ocenie – potrzebę wprowadzenia takiego rozwiązania.

Nie wszystkim argumenty te trafiły do przekonania. Przeciwnicy nowelizacji zwracali m.in. uwagę na fakt, że zmiany te spowodują bałagan w stosunkach własnościowych i osłabią pozycję prawną obecnych użytkowników wieczystych, głównie na Ziemiach Odzyskanych, gdyż ich przede wszystkim dotyczy problem, a ten jest szczególnie ważki w obliczu bliskiego już wejścia Polski do UE.

Zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Nie został on jednak przyjęty i przedłożenie trafiło do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W imieniu rządu, uzasadnienie przedłożenia przedstawił sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Wojciech Olejniczak**.

INFORMACJA RIP

W SEJMIE O FUNKCJONOWANIU USTAWY LUSTRACYJNEJ

Sejm rozpatrzył informację o działalności Rzecznika Interesu Publicznego w 2002 r. Zdaniem pełniącego tę funkcję **Bogusława Nizieńskiego**, miniony rok był najtrudniejszy w rozpoczętej 1 stycznia 1999 r. działalności RIP. Stało się tak na skutek nieustabilizowanej sytuacji prawnej – w wyniku przyjęcia dwóch nowelizacji ustawy o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne. Przepisy pierwszej ustawy nowelizującej, zmieniające definicję tajnej współpracy z byłymi organami bezpieczeństwa państwa, obowiązywały tylko od 8 marca do 25 czerwca 2002 r., tj. do opublikowania w Dzienniku Ustaw stosownego wyroku Trybunału Konstytucyjnego. W dniu 13 września 2002 r. została uchwalona kolejna nowela, ponownie zmieniająca definicję współpracy ze służbami specjalnymi PRL. Przyjęto, że zbieranie lub przekazywanie informacji mieszczących się w zakresie zadań wywiadowczych, kontrwywiadowczych i dla ochrony granic nie stanowi współpracy w rozumieniu ustawy lustracyjnej. Z tego powodu ustawa została zaskarżona przez grupę posłów do TK. Analogicznie jak to miało miejsce w okresie obowiązywania poprzedniej noweli, Sąd Apelacyjny w Warszawie przyjął praktykę odraczania rozpoznawania spraw lustracyjnych w oczekiwaniu na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. W ubiegłym roku Sąd aż w 33 przypadkach zawiesił lub odroczył rozpoznanie sprawy, a liczba wniosków złożona przez Rzecznika do Sądu o wszczęcie postępowania zmalała z 30 w 2001 r. do 13.

Rzecznik podkreślił, że zmiany dokonane w ustawie lustracyjnej nie zmieniły jednak jej założeń ideowych. Nadal nie wiąże ona żadnych negatywnych skutków z samym faktem powiązań konfidencjonalnych ze służbami specjalnymi osoby pełniącej funkcję publiczną w III Rzeczypospolitej. Sankcją zagrożone jest jedynie składanie niezgodnych z prawdą oświadczeń lustracyjnych. Ustawodawcy zależy na ujawnieniu pracy, służby lub tajnej współpracy ze służbami specjalnymi i podanie tego faktu ocenie społecznej, a zatem na stwierdzeniu prawdomówności i wiarygodności osób pełniących funkcje publiczne lub do nich kandydujących.

Archiwalny materiał operacyjny po byłych służbach specjalnych PRL pozwolił Rzecznikowi na poddanie w wątpliwość w latach 1999-2002 prawdziwości 98 oświadczeń lustracyjnych, co zobowiązywało go do wystąpienia wobec osób, które złożyły te oświadczenia, z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego. W ubiegłym roku 10 wniosków Rzecznika wiązało się z nieujawnieniem tajnej – w jego ocenie – współpracy z organami bezpieczeństwa państwa, 2 – z nieujawnieniem służby w tych organach i 1 – z nieujawnieniem pomocy przy operacyjnym zdobywaniu informacji.

Sąd Apelacyjny w Warszawie – jedyny właściwy do orzekania o zgodności z prawdą oświadczeń lustracyjnych – wydał łącznie, tj. w pierwszej i drugiej instancji, 42 orzeczenia w sprawach wszczętych na wniosek Rzecznika, w tym 24 w instancji pierwszej i 18 w instancji odwoławczej. Sąd pierwszej instancji w 16 sprawach stwierdził, że osoba lustrowana złożyła niezgodne z prawdą oświadczenie (dotyczyło to 13 adwokatów, 2 parlamentarzystów i jednego prokuratora). SA, jako sąd odwoławczy, utrzymał w mocy 11 orzeczeń stwierdzających złożenie niezgodnych z prawdą oświadczeń lustracyjnych.

W okresie czterech pierwszych lat stosowania ustawy lustracyjnej od prawomocnych orzeczeń Sądu Apelacyjnego, jako sądu drugiej instancji, wniesione zostały 24 kasacje do Sądu Najwyższego. Oznacza to, że w tym trybie zaskarżonych zostało 61,5% orzeczeń. Rzecznik wniósł 4 kasacje, a 20 osoby lustrowane. Do końca 2002 r. Sąd Najwyższy rozpoznał 21 kasacji, w tym 12 zostało oddalonych lub uznanych za oczywiście bezzasadne, w 2 sprawach zaskarżone orzeczenia zmienił i stwierdził, że osoby lustrowane złożyły zgodne z prawdą oświadczenia lustracyjne.

Sprawozdawca Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka poseł **Cezary Grabarczyk** (PO) zwrócił się do Sejmu o przyjęcie przedstawionej informacji. Do tego wniosku przyłączyli się przedstawiciele wszystkich klubów i kół poselskich. Sejm przyjął sprawozdanie Rzecznika Interesu Publicznego.

RZĄD INFORMUJE

ZDĄŻYĆ PRZED AKCESJĄ

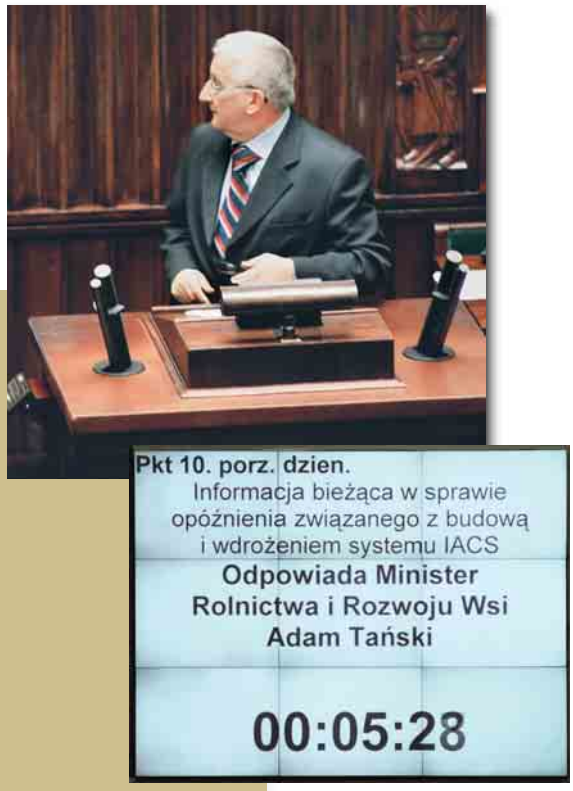

Na początku marca br. ówczesny prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa poinformował mnie, że zintegrowany system zarządzania i kontroli IACS jest realizowany bez opóźnień i nie występują żadne zagrożenia związane z jego wdrażaniem – oznajmił minister rolnictwa i rozwoju wsi **Adam Tański**, odpowiadając na pytanie posła **Antoniego Mężydło** zadane w imieniu klubu PiS, dotyczące opóźnień związanych z budową systemu IACS oraz przygotowania służb weterynaryjnych i infrastruktury granicznej do kontrolowania produktów pochodzenia zwierzęcego w związku z akcesją Polski do UE.

Jednak, w opinii Ministra, powyższe informacje były nierzetelne. Do dzisiaj nie odbył się np. transfer danych dotyczących ewidencji gruntów, a w bazie Agencji zarejestrowano tylko 1700 tys. zakolczykowanych zwierząt – z czego większość pochodzi z przeprowadzonych 2 lata wcześniej akcji pilotażowych. Nie zweryfikowano także umowy z firmą Hewlett Packard dotyczącej budowy systemu uproszczonego, co oznacza, że wykonawca realizuje dla ARiMR system standardowy, a ten będzie nieprzydatny po akcesji Polski do UE. Te zaniedbania sprawiły, że – pomimo podjęcia przez Agencję (pod nowym kierownictwem) maksymalnego wysiłku organizacyjnego – nadal istnieje realne zagrożenie dla przygotowania jej do pełnienia funkcji agencji płatniczej. Kontrola przeprowadzona przez NIK w zakresie wykonania przez Agencję planu finansowego za rok 2002 uznała wiele działań związanych z wdrożeniem IACS za nierzetelne, niecelowe, nielegalne i niegospodarne. Ponadto, do tej pory nie przygotowano jakichkolwiek procedur związanych z funkcjonowaniem tego systemu. Zdaniem mówcy, pojawiające się w ostatnim czasie sugestie, że opóźnienia dotyczące wdrożenia systemu IACS powstały w okresie ostatnich 3 miesięcy, są próbą odwrócenia uwagi od ich rzeczywistych przyczyn.

Podjęte w ostatnim czasie przez Agencję działania zmierzają do poprawy jakości kadr, zracjonalizowania wydatków, dostosowania struktury organizacyjnej do wymagań UE i zapewnienia respektowania przepisów prawa przy budowie IACS. Konieczne jest także przyjęcie stosownych aktów prawnych w tym zakresie oraz zaangażowanie pozostałych resortów, w tym przede wszystkim Ministerstwa Finansów. Jest zatem nadzieja, że ARiMR na czas wybuduje i wdroży system, dzięki któremu polscy rolnicy skorzystają z przeznaczonych dla nich dopłat bezpośrednich.

Odnosząc się do drugiej części pytania, Minister zaznaczył, że unijny system kontroli rynku wewnętrznego wymaga wprowadzenia kontroli weterynaryjnej na wszystkich granicach zewnętrznych UE. Polska w trakcie negocjacji akcesyjnych zobowiązała się do stworzenia na swojej wschodniej i północnej granicy 11 takich placówek oraz granicznych przejść – lotniczego w Warszawie i morskich: w Szczecinie, Świnoujściu i Gdyni. Zdecydowana większość z nich będzie gotowa przed akcesją Polski do UE. Konieczne jest poza tym dostosowanie polskiego prawa w tym zakresie do prawodawstwa UE. Rząd podjął już intensywne prace legislacyjne nad przygotowaniem stosownych projektów ustaw. Infrastruktura punktów weterynaryjnej kontroli granicznej i ich personel będą gotowe do wykonywania obowiązków przed dniem akcesji – zapewnił A. Tański.

NA 51. POSIEDZENIU w dniach 25-27 czerwca 2003 r. Sejm także

SKIEROWAŁ PONOWNIE DO KOMISJI:

- rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz o zmianie innych ustaw,
- rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o materiałach i wyrobach przeznaczonych do kontaktu z żywnością,
- rządowy projekt ustawy o biokomponentach stosowanych w paliwach ciekłych i biopaliwach ciekłych,
- poselski projekt ustawy o organizacji rynku biopaliw ciekłych oraz biokomponentów do ich produkcji,
- rządowy projekt ustawy o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych,
- rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o restrukturyzacji finansowej górnictwa siarki,
- rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

ROZPATRZYŁ STANOWISKA SENATU W SPRAWIE USTAW:

- o nasiennictwie
- o ochronie prawnej odmian roślin
- o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw
- o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych
- o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim.

UCHWALIŁ zmiany w składach osobowych komisji sejmowych.

WARUNKI REALIZACJI BUDŻETU

Komisja Finansów Publicznych rozpoczęła prace nad sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2002 r. od zapoznania się na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2003 r. z ekspertyzami na temat warunków realizacji ustawy budżetowej. Posłowie dysponowali opiniami ekspertów, w których przypomniano, że prace nad projektem budżetu na 2002 r. prowadzone były w szczególnej atmosferze, określanej czasami mianem załamania się finansów publicznych. Dlatego wyjątkowo starannie, ostrożnie i konserwatywnie szacowano wskaźniki, na których oparto ustawę. Przy konstrukcji założeń makroekonomicznych do budżetu na 2002 r. nie popełniono błędów, które w silnym stopniu zaważyłyby na realizacji dochodów i wydatków budżetowych. Dochody budżetu państwa wyniosły 143,5 mld zł i były o 1,1% niższe od poziomu dochodów przyjętego w ustawie. Wydatki wyniosły 182,9 mld zł i były o 1,2% niższe od ustaleń ustawy. Deficyt wyniósł 39,4 mld zł i był o 1,5% niższy od limitu określonego w ustawie.

W ekspertyzach wykazano, że realizacja budżetu przyczyniła się do większej przewidywalności procesów gospodarczych i stabilizacji gospodarki. Mimo niekorzystnej sytuacji zewnętrznej – powolnego wzrostu u głównych partnerów handlowych – polska gospodarka wykazała się stosunkowo wysokimi zdolnościami dostosowawczymi. Pozwoliło to – mimo mocnego złotego – na znaczący wzrost eksportu.

Eksperci wskazali na wyjątkowo niski stopień realizacji założeń dotyczących prywatyzacji, co w efekcie spowodowało utrudnienia w finansowaniu deficytu i nadmierny wzrost długu publicznego, a także osłabienie procesów restrukturyzacji gospodarki i pogorszenie się jej wizerunku w oczach inwestorów. Koncentracja budżetu na stabilizacji gospodarki doprowadziła do znacznego ograniczenia i odłożenia w czasie tak bardzo potrzebnych działań o charakterze strukturalnym.

Eksperci przestrzegli przed konsekwencjami narastania państwowego długu publicznego. Wyniósł on w relacji do PKB 47,4%. Pozornie dystans do limitu dopuszczalnego długu ustalonego w art. 216 Konstytucji RP na 60% jest jeszcze duży, ale jeśli dług miałby rosnąć w takim tempie jak w ubiegłym roku, to limit ten zostałby już znacznie przekroczony w 2005 r. Ustawa o finansach publicznych określa dwa szczeble poziomu długu, których przekroczenie uruchamia określone restrykcje. Pierwszy to 50%. Zostanie on przekroczony już w tym roku. W związku z tym przyszłoroczny deficyt nie będzie mógł być w relacji do dochodów budżetu państwa wyższy niż w roku poprzednim. Prawdopodobnie nie będzie mógł przekroczyć 24,8% przewidywanych dochodów. Z kolei przekroczenie limitu 55% spowoduje, że Rada Ministrów nie będzie mogła przedłożyć projektu ustawy budżetowej, która prowadziłaby do wzrostu relacji długu publicznego (powiększonego o przewidywane wypłaty z tytułu poręczeń i gwarancji) do PKB w stosunku do roku poprzedniego, a więc relacja ta powinna zostać „zamrożona". Wreszcie, gdyby dług przekroczył 60%, to Rada Ministrów nie miałaby prawa przedłożyć projektu ustawy budżetowej zawierającej jakikolwiek deficyt, a więc wydatki mogłyby być ustalone w granicach przewidywanych dochodów. Konieczna jest więc taka reforma finansów publicznych, która zapewni znaczne obniżenie deficytu, a w konsekwencji powstrzyma wzrost długu publicznego.

W dyskusji pozytywnie oceniono realizację budżetu zarówno po stronie wykonania dochodów, jak i wydatków. Wskazano na potrzebę wzmocnienia dyscypliny finansów publicznych. Zwrócono uwagę na problemy związane z efektywnością gospodarowania w przedsiębiorstwach państwowych i spółkach z udziałem Skarbu Państwa. Ponadto mówiono o konieczności rozwiązania problemów związanych z niedostatkiem środków w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tak aby zostały zlikwidowane zaległości wobec otwartych funduszy emerytalnych.

Inne komisje sejmowe w ostatnich dniach czerwca przyjęły opinie dla Komisji Finansów Publicznych o wykonaniu budżetu za 2002 r. Na podstawie tych opinii i dalszych wyjaśnień dysponentów poszczególnych części budżetowych oraz analizy NIK Komisja Finansów Publicznych przedstawi Sejmowi projekt uchwały w przedmiocie absolutorium dla rządu, który rozpatrzy Izba w lipcu br.

SĄD NAJWYŻSZY NADRABIA ZALEGŁOŚCI

Pierwszy prezes Sądu Najwyższego, prof. Lech Gardocki przedstawił 25 czerwca br. na posiedzeniu **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka** informację o działalności SN w minionym roku. Poinformował, że w ubiegłym roku rozpatrzył on 12.296 spraw. Załatwienie tak znacznej ich liczby pozwoliło na istotne zmniejszenie zaległości – z 14.481 spraw w 2000 r. do 3.386 w roku ubiegłym. Jako główną przyczynę tego stanu rzeczy podał odpowiednie zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego i w Kodeksie postępowania karnego, doprowadzające postępowanie kasacyjne do prawidłowych i racjonalnych rozmiarów. Ocenił, że funkcjonowanie nowych przepisów postępowania cywilnego i karnego umożliwi SN prawidłowe i sprawne wykonywanie ustawowego nadzoru nad orzecznictwem sądów niższych instancji, całkowite zlikwidowanie do końca tego roku pozostałych jeszcze zaległości oraz utrzymanie osiągniętego standardu rozpoznawania kasacji w rozsądnym terminie. Istotne przy tym znaczenie będzie miało wykorzystanie tzw. przedsądu jako swoistego sita zatrzymującego kasacje niezasadne.

Wśród spraw rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy dominują kasacje. Pozostałe sprawy to m.in.: rewizje nadzwyczajne wniesione od orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego, kwestie prawne, apelacje od orzeczeń i zarządzeń okręgowych sądów wojskowych, protesty wyborcze, spory kompetencyjne. W 2002 r. SN rozstrzygnął 175 zagadnień prawnych, w tym 119 przez podjęcie uchwał zawierających wykładnię przepisów z różnych dziedzin prawa. Niejednokrotnie na podstawie dokonanej wykładni ustawodawca nowelizował niejasne lub sprzeczne przepisy, inkorporując poglądy SN do systemu prawa. Niezależnie od działalności orzeczniczej sędziowie SN brali udział w pracach legislacyjnych, opiniowali projekty aktów prawnych, uczestniczyli w konferencjach uzgadniających w resortach, w posiedzeniach komisji sejmowych i senackich, także w charakterze ekspertów podejmowali prace na rzecz innych organów państwowych.

Wykładnia Sądu Najwyższego, dokonywana na tle szerokiego zakresu zagadnień występujących w poszczególnych sprawach, dotyczyła w zasadzie całego systemu prawnego. W orzecznictwie z zakresu ochrony dóbr osobistych na uwagę zasługuje próba określenia granic dopuszczalnej krytyki prasowej na tle eksponowania przez dziennikarza w sposób wybiórczy informacji nie sprawdzonych, ale atrakcyjnych dla czytelnika i przyciągających jego uwagę. SN stwierdził, że sprawowanie funkcji publicznej rozszerza granice dopuszczalnej krytyki, ale nie otwiera drogi do bezkarnego naruszania dóbr osobistych. W innym orzeczeniu stwierdzono, że art. 77 ust. 1 Konstytucji RP może stanowić podstawę roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej w postępowaniu podatkowym przez wydanie decyzji niezgodnej z prawem i następnie uchylonej. Na tle wykładni przepisów ustawy o partiach politycznych SN wyjaśnił, że wykreślenie danego ugrupowania z ewidencji i postawienie jego w stan likwidacji nie może nastąpić bez podjęcia postępowania naprawczego. Istotne znaczenie dla praktyki stosowania prawa ma grupa orzeczeń poświęconych problematyce obrony koniecznej. Wyjaśniono w nich istotę działania w obronie koniecznej, kryteria uznania czynu za popełniony w takiej obronie, pojęcie „bezpośredniości zamachu", granice „konieczności" obrony oraz przesłanki przesądzające o przekroczeniu tych granic.

KIEDY KOLEJ WYJEDZIE NA PROSTĄ?

Ustawa z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe" miała na celu uzdrowienie sytuacji na kolei borykającej się z ogromnymi problemami finansowymi i technicznymi. Na podstawie tej ustawy PKP przekształciła się w spółkę akcyjną. W wyniku jej restrukturyzacji wydzielono m.in. spółki: PKP Przewozy Regionalne, PKP Intercity, PKP SKM, PKP WKD, PKP Cargo, PKP Polskie Linie Kolejowe, PKP Energetyka. Oddzielono zarządzanie liniami kolejowymi od działalności przewozowej. W procesie realizacji ustawy wystąpiły opóźnienia w zakresie restrukturyzacji finansowej, głównie z powodu braku zgody ZUS i PFRON na zamianę 317,3 mln zł zobowiązań na akcje i udziały.

W ubiegłym roku grupa PKP przewiozła 303,6 mln pasażerów i 159,7 mln ton towarów. Dla porównania w 1995 r. było to odpowiednio 465 mln pasażerów i 225,3 mln ton towarów. Spadek przewozów osobowych spowodowany jest wysoką stopą bezrobocia, a na zmniejszenie przewożonych towarów wpłynęło przede wszystkim zmniejszenie przewozów węgla. Kolej dysponuje 21,5 tys. km linii, w tym 3,1 tys. km z ruchem zawieszonym, przeznaczonych do likwidacji. Posiada 5.476 wagonów osobowych i 95.540 wagonów towarowych. Obecnie zatrudnia 145 tys. osób, podczas gdy w 2000 r. – 180,5 tys. osób. Zatrudnienie w ciągu ubiegłego roku spadło o 19%. W ubiegłym roku strata grupy PKP była mniejsza o 34% niż w roku poprzednim. Największy wynik ujemny wykazały: PKP Przewozy Regionalne, PKP Polskie Linie Kolejowe i PKP SA, a dodatni (w wysokości 153 mln zł) PKP Cargo SA. Najwięksi dłużnicy grupy PKP to: Huta „Katowice", Huta im. Sendzimira, Koksownia „Przyjaźń" i Koksownia „Wałbrzych".

Z problemami kolejnictwa zapoznała się na posiedzeniu w dniu 27 czerwca 2003 r. **Komisja Infrastruktury**. Szczegółowe informacje o sytuacji w grupie PKP przedstawił prezes zarządu PKP SA Maciej Męclewski. Do pozytywnych symptomów zmian na kolei zaliczył reorganizację zarządzania nieruchomościami, opracowanie programu restrukturyzacji do 2006 r. i realizację programu „Tiry na tory". Podkreślił, że nowelizacja z dnia 28 marca 2003 r. tzw. ustawy kolejowej usprawni restrukturyzację finansową i majątkową m.in. poprzez: przyspieszenie procesów uwłaszczeniowych posiadanego majątku, zwiększenie przychodów ze sprzedaży nieruchomości, dokończenie procesów oddłużania PKP SA.

Prezes poinformował o przygotowaniach kolei do integracji z Unią Europejską. Z dniem przystąpienia do UE Polska przyzna dostęp przewoźnikom zagranicznym do polskiej sieci Transeuropejskiej Kolejowej Sieci Towarowej. Zgodnie z wynegocjowanymi warunkami, do końca 2006 r. będzie to tylko częściowy dostęp, określany na poziomie co najmniej 20% rocznej ogólnej zdolności przepustowej. Należy się spodziewać zwiększonej aktywności podmiotów z terenu UE, szczególnie w korytarzach międzynarodowych. Efektem będzie przejęcie części rynku międzynarodowych przewozów ładunkowych i pasażerskich obsługiwanych dotychczas przez spółki grupy PKP. Celem grupy PKP jest włączenie się w europejski kolejowy system transportowy i zdyskontowanie z tego tytułu korzyści. Szacunkowe koszty integracji kolei wyniosą 25,02 mld zł. Realizacja wytyczonego programu dostosowawczego może jednak napotkać na poważne trudności spowodowane deficytem zasobów finansowych. Może to doprowadzić do wydłużenia okresu jego realizacji, co w praktyce oznaczałoby utrzymywanie się zapóźnienia technicznego, technologicznego i organizacyjnego spółek grupy PKP w stosunku do innych podmiotów funkcjonujących na europejskim rynku transportowym, a tym samym prowadziłoby do systematycznego zmniejszania udziału w najbardziej atrakcyjnych segmentach rynku.

Komisja zamierza powrócić do rozpatrzenia problemów kolejnictwa z udziałem przedstawicieli związków zawodowych jeszcze w lipcu br.

KOMISJA ŚLEDCZA PRZESŁUCHUJE Ppremiera

Dotychczas **Komisja Śledcza do zbadania ujawnionych w mediach zarzutów dotyczących przypadków korupcji podczas prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji** przesłuchała 34 osoby, w tym prezesa Rady Ministrów Leszka Millera. Przesłuchania premiera trwały przez 4 dni, ostatnio w dniach 16 i 18 czerwca br. W dniu 16 czerwca na pytanie posłanki Renaty Beger (Samoobrona) dotyczące rozmów L. Millera z prezydentem A. Kwaśniewskim na temat korupcyjnej propozycji L. Rywina premier powiedział: „Przede wszystkim zastanawialiśmy się, skąd ta dziwaczna propozycja się wzięła i jakie mogą być motywy. To była rzecz całkowicie dla nas niezrozumiała, ani dla mnie, a odniosłem także wrażenie, że także dla pana prezydenta. Pan prezydent wspomniał o tym, że dobrze byłoby, gdyby rzecz znalazła finał w prokuraturze, ale ja informowałem pana prezydenta, że już rozmawiałem zarówno z panem Andrzejem Barcikowskim, szefem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego jak i z ministrem sprawiedliwości panem Grzegorzem Kurczukiem, więc obydwaj ci funkcjonariusze publiczni są o sprawie powiadomieni. Mówiłem też, że – według mojej wiedzy – 'Gazeta Wyborcza' przygotowuje obszerną publikację w tej sprawie, tak że nie ma niebezpieczeństwa, iż rzecz nie zostanie upubliczniona".

Tego dnia na posiedzeniu Komisji Śledczej doszło do ostrych kontrowersji między premierem L. Millerem a posłem Janem Rokitą (PO), który przede wszystkim dociekał, czy prace nad projektem nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji przebiegały zgodnie z regulaminem prac Rady Ministrów. L. Miller wyjaśniał: „Wspomniałem, że ta ustawa wynika z programu prac rządu, czyli z planu rządu. W tej sytuacji przepis ten wyklucza stosowanie tych wszystkich procedur, o których mówił pan poseł Rokita". Premier zarzucił posłowi, że jego celem „jest doprowadzenie do sytuacji, w której w świadomości społecznej ma ukształtować się opinia, że Lew Rywin przyszedł w porozumieniu z SLD, że chciał pieniędzy dla SLD i że prezes Rady Ministrów w tym uczestniczył".

Z kolei w dniu 18 czerwca poseł Jan Rokita zarzucił premierowi L. Millerowi składanie fałszywych zeznań w prokuraturze. Miałyby one dotyczyć nieinformowania o rozmowach prowadzonych przez ówczesnego szefa gabinetu politycznego Lecha Nikolskiego z jednym z koncernów prywatnych w sprawie interesów tej firmy związanych ze zmianą ustawy o radiofonii i telewizji. L. Miller w swobodnej wypowiedzi dopełniającej zeznania złożone na poprzednim posiedzeniu Komisji zacytował obszerny fragment swego zeznania: „Nie byłoby to dla mnie zdziwieniem, ponieważ miał on (Lech Nikolski) monitorować przebieg prac nad projektem ustawy o mediach, w związku z czym mógł on kontaktować się ze wszystkimi mediami. Nie mówił mi o żadnym szczególnym spotkaniu w Agorze. Mówił mi natomiast o ogólnym zaniepokojeniu środowisk prywatnych i odbiorze tego za granicą". W odpowiedzi na pytanie po-

słanki Anity Błochowiak (SLD) premier wyjaśnił, że nie potraktował rozmowy z szefem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego Andrzejem Barcikowskim jako zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, bowiem „cały czas uważałem, że mamy do czynienia z jakąś konfabulacją". Odnosząc się do pytań posła J. Rokity w sprawie pominięcia w druku projektu ustawy wyrazów „lub czasopisma" w sformułowaniu „jest właścicielem dziennika lub czasopisma o zasięgu ogólnokrajowym", L. Miller stwierdził, powołując się na wyjaśnienia sekretarza Rady Ministrów, że nastąpiło to w wyniku błędu technicznego.

Komisja Śledcza do tej pory:

★ *odbyła (w dniach 14 stycznia – 18 czerwca 2003 r.) 51 posiedzeń, w porządku dziennym 5 z nich nie było przesłuchania osób wzywanych przez Komisję;*

★ *przesłuchała 34 osoby, najliczniej przed Komisją były reprezentowane:*

- Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji – 9 osób (w tym 5 aktualnych jej członków, 2 – byłych i 2 urzędników),

- Rada Ministrów i inne organy rządowe – 7 osób (w tym Prezes Rady Ministrów oraz trzech ministrów),

- Agora SA i „Gazeta Wyborcza" – 6 osób (w tym prezes Agora SA, przewodniczący Rady Nadzorczej Agora SA oraz redaktor naczelny „Gazety Wyborczej");

★ *najdłużej – przez cztery dni – przesłuchiwała prezesa Rady Ministrów Leszka Millera, a przez trzy dni: redaktora naczelnego „Gazety Wyborczej" Adama Michnika, prezesa zarządu TVP S. A. Roberta Kwiatkowskiego, ówczesnego przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Juliusza Brauna, sekretarza Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Włodzimierza Czarzastego oraz szefa Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów Aleksandrę Jakubowską;*

- najwięcej pytań osobom wezwanym przez Komisję zadali posłowie: Jan Rokita (PO), Zbigniew Ziobro (PiS), Bogdan Lewandowski (SLD), Anita Błochowiak (SLD) oraz Tomasz Nałęcz (UP), najmniej – posłowie: Józef Szczepańczyk (PSL) oraz Jerzy Szteliga (SLD);

- najwięcej odpowiedzi na pytania posłów-członków Komisji udzielili: Adam Michnik, Juliusz Braun, Włodzimierz Czarzasty i Aleksandra Jakubowska, najmniej – podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury Rafał Skąpski, wiceprezes UPC Polska Marek Sowa, przewodniczący Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej Jerzy Jaskiernia i marszałek Senatu Longin Pastusiak;

- najdłuższe wstępne wypowiedzi wygłosili: prezes Rady Ministrów Leszek Miller i szef jego Gabinetu Politycznego Aleksandra Jakubowska;

- na żadne pytanie nie odpowiedział Lew Rywin, który w pełni skorzystał z przysługującego mu – na mocy art. 183 Kodeksu postępowania karnego – prawa do nie udzielenia odpowiedzi ze względu na grożącą mu odpowiedzialność karną w świetle postawionego zarzutu przez Prokuraturę Apelacyjną w Warszawie.

O PRZYSZŁOŚCI TRÓJKĄTA WEIMARSKIEGO

Parlamentarzystom państw Trójkąta Weimarskiego, którzy uczestniczą w pracach komisji najłatwiej jest identyfikować interesy i problemy występujące w Unii i pomiędzy jej członkami oraz nadzieje związane z jej reformą – powiedział marszałek **Marek Borowski**, otwierając w gmachu Sejmu 16 czerwca br. obrady parlamentarnych komisji ds. europejskich Niemiec, Francji i Polski. Zaproponował jednocześnie rozszerzenie wymiaru tej współpracy na komisje spraw zagranicznych oraz obrony, a także utworzenie wspólnego weimarskiego ośrodka ekspercko-doradczego, służącego problematyce europejskiej.

Trójkąt Weimarski jest trwałą i ważną formułą w polityce europejskiej i dlatego także w przyszłości może odgrywać w Europie istotne znaczenie – podkreślił przewodniczący Komisji Europejskiej poseł **Józef Oleksy**. Nawiązując do prac Konwentu, zauważył, że największym niebezpieczeństwem byłoby dopuszczenie do jakiejkolwiek kategoryzacji członków UE. Przypomniał stanowisko Polski postulujące wypracowanie przez Unię strategii w stosunku do nowych jej sąsiadów, której ważną częścią powinien być proponowany przez Polskę Wymiar Wschodni Unii Europejskiej. Za najtrudniejsze wyzwanie stojące przed zbliżającą się Konferencją Międzyrządową J. Oleksy uznał propozycje renegocjacji Traktatu Nicejskiego po 2009 r. Zwrócił ponadto uwagę, że społeczne i kulturalne uwarunkowania oraz troska o powodzenie gospodarcze kraju łączą Polskę z Europą. Równocześnie dobre relacje Polski z USA mogą przyczynić się do rekonstrukcji jedności euroatlantyckiej.

Przewodniczący Komisji ds. Europejskich Zgromadzenia Narodowego Francji **Pierre Lequiller** wyraził przekonanie, że Konwent, wbrew licznym obawom, okazał się sukcesem. Podkreślił, że parlamenty narodowe powinny zadbać, aby w trakcie Konferencji Międzyrządowej nie został zakwestionowany kompromisowy projekt Traktatu Konstytucyjnego. W jego ocenie, ani pokój, ani jednolity rynek nie przemawiają do młodego pokolenia Europejczyków w takim stopniu jak idea Europy zjednoczonej politycznie, silnej i obecnej w ludzkich sercach. Wskazał ponadto na postęp w zakresie współpracy przemysłów obronnych Niemiec, Polski i Francji.

Przewodniczący Komisji ds. Europejskich niemieckiego Bundestagu **Matthias Wissman** z zadowoleniem zauważył zbieżność poglądów uczestników spotkania na współpracę transatlantycką i stwierdził, że żadnego kraju nie wolno stawiać przed alternatywą: albo Europa albo Ameryka. Za decydujące dla pozycji naszego kontynentu w świecie uznał zdolność i gotowość do przemawiania jednym głosem, dbałość o dynamikę gospodarczą i przeprowadzenie koniecznych reform oraz rozwój własnych zdolności obronnych.

Zabierając głos w dyskusji, zastępca przewodniczącego Komisji Europejskiej Sejmu, poseł **Aleksander Szczygło** stwierdził m.in., że w płaszczyźnie aksjologicznej wyniku Konwentu nie można uznać za jednoznacznie pozytywny, neguje on bowiem dwa tysiące lat europejskiej historii. Zwrócił ponadto uwagę, że podważanie uzgodnień z Nicei nazajutrz po polskim referendum jest zmienianiem reguł w czasie gry.

Uczestnicy spotkania przyjęli **wspólne oświadczenie**, w którym zaznaczyli m.in., że rozszerzenie UE o kraje Europy Środkowej i Wschodniej oraz Maltę i Cypr oznacza dalszy postęp w drodze przezwyciężania podziału Europy po drugiej wojnie światowej i czyni z naszego kontynentu obszar trwałej stabilizacji. Kolejnym, decydującym krokiem w tym kierunku jest projekt Traktatu Konstytucyjnego przedstawiony przez Konwent UE, którego zasady funkcjonowania – w przeciwieństwie do klasycznej konferencji międzyrządowej – w większym stopniu uwzględniają wymóg demokracji i przejrzystości procesów decyzyjnych oraz umożliwiają przeprowadzenie szerokiej publicznej dyskusji na temat przyszłości jednoczącej się Europy. Śledzenie na bieżąco jego prac przez parlamenty krajów członkowskich przyczyniło się do wypracowania takiego kształtu projektu konstytucji przyszłej Europy, która zapewni dalszy, skuteczny proces integracji, zgodny z interesami jej mieszkańców.

Autorzy oświadczenia stwierdzają, że udoskonalenie demokracji, efektywności i przejrzystości struktur UE powinno uwzględniać suwerenność państw członkowskich oraz opinię ich obywateli. Należy zatem bardziej wyraźnie niż dotychczas rozróżnić kompetencje Unii i poszczególnych krajów wchodzących w jej skład. Doniosłe znaczenie ma także propozycja ustanowienia w UE obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej. Zwalczanie ognisk zapalnych w świecie wymaga lepszej koordynacji przedsięwzięć z zakresu polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony. W tym celu niezbędne jest powołanie Europejskiego Ministra Spraw Zagranicznych, którego działania zmierzałyby m.in. do wzmocnienia europejskiego filara w NATO.

Uczestnicy spotkania opowiedzieli się za wzmocnieniem roli Parlamentu Europejskiego i parlamentów narodowych, które powinny współdziałać na płaszczyźnie prawodawstwa europejskiego i uczestniczyć w kontrolowaniu zasady subsydiarności. Ponadto, aby uporać się z wyzwaniami poszerzonej Unii, zasada podejmowania decyzji większością głosów powinno stać się regułą w Radzie Ministrów UE. Skład Komisji Europejskiej powinien być wyważony zarówno pod względem regionalnym, jak i politycznym, i musi zapewnić jej zdolność działania, w tym przede wszystkim jako strażnika wspólnych interesów.

W oświadczeniu zgodnie wyrażono wolę kontynuowania współpracy parlamentarnej w ramach Trójkąta Weimarskiego, która ma być – w tych obszarach, gdzie jest to możliwe – zintensyfikowana. W ocenie uczestników spotkania, współpraca Polski, Niemiec i Francji może stać się w przyszłości motorem współpracy europejskiej.

13 OKRĘGÓW WYBORCZYCH DO PE?

W projekcie ordynacji wyborczej do Parlamentu Europejskiego przygotowanym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji zaproponowano wprowadzenie osobnych rejestrów wyborców dla obywateli polskich i obywateli UE zamieszkałych w Polsce od 5 lat, a także powiązanie liczby mandatów przypadających na dany okręg z występującą w nim frekwencją wyborczą.

Przewidziano 13 okręgów wyborczych, gdyż w przeciwnym wypadku w 3 województwach wybory były by *de facto* większościowe, a nie proporcjonalne, bo przypadałoby na nie po 1 mandacie – wyjaśnił minister Krzysztof Janik, który 27 czerwca br. przedstawił projekt na forum sejmowej Komisji Europejskiej. Przewidziano w nim m.in. 5% próg wyborczy w skali kraju oraz obowiązku zebrania 20.000 podpisów koniecznych do zgłoszenia listy przez partie i komitety wyborcze. Przeliczanie głosów na mandaty ma się odbywać według metody d'Hondta (który preferuje duże ugrupowania). Następnie dzielone byłyby one między okręgi wyborcze według metody Harry-Niemeyera.

Posłowie opozycji krytycznie ocenili zaproponowaną liczbę okręgów, uznając to za zasadniczy błąd przedłożonej inicjatywy. Wydaje się, że autorzy projektu dostosowali tę liczbę do własnych celów politycznych i proponują 13 okręgów dlatego, że liczą na osiągnięcie wyniku najkorzystniejszego z punktu widzenia SLD – przekonywał przedstawiciel Platformy Obywatelskiej. W jego opinii, liczba okręgów powinna być jak najmniejsza: najwyżej 6–7 obejmujących duże regiony, albo wręcz powinien być tylko 1 okręg wyborczy – cały kraj (podobnego zdania byli posłowie PiS). Ponadto kwestionowano uzależnienie liczby mandatów od frekwencji w wyborach (PSL) oraz przedłożenie projektu ordynacji przed ratyfikacją Traktatu Akcesyjnego (LPR). Wyrażano również obawy, czy podział kraju na okręgi nie ożywi rywalizacji pomiędzy regionami.

Odnosząc się do uwag i dyskusji, minister K. Janik wyjaśnił, że wobec kandydatów na eurodeputowanych nie może być zastosowana tzw. ustawa lustracyjna, ponieważ byłoby to sprzeczne z prawem unijnym. Zwrócił uwagę, że Polacy mają takie same prawa w Unii jak obywatele UE w Polsce i już obecnie na podstawie Traktatu Akcesyjnego Polak jest burmistrzem w jednej z gmin w Holandii. Ocenił, że połączenie w jeden okręg wyborczy Małopolski i województwa świętokrzyskiego wcale nie leży w interesie SLD. Stwierdził ponadto, że ogólnokrajowy okręg wyborczy może źle się kojarzyć wyborcom z listą krajową.

POLSKA W NATO – NOWE WYZWANIA

Na zaproszenie przewodniczącego Delegacji Sejmu i Senatu do Zgromadzenia Parlamentarnego NATO marszałka Senatu Longina Pastusiaka w dniach 16 i 17 czerwca 2003 r. złożyła wizytę w Warszawie podkomisja ds. przyszłego potencjału obronnego i bezpieczeństwa Komisji Obrony i Bezpieczeństwa Zgromadzenia NATO. Jej celem było zapoznanie się z postępami reformy polskich Sił Zbrojnych oraz z naszymi doświadczeniami wynikającymi z członkostwa w NATO, z których mogliby skorzystać przyszli członkowie Sojuszu.

Delegacja parlamentarzystów z ośmiu państw, której przewodniczył włoski senator **Giovanni Lorenzo Forcieri**, została przyjęta przez wicemarszałka Senatu Ryszarda Jarzembowskiego.

Członkowie podkomisji spotkali się także z przedstawicielami Delegacji Sejmu i Senatu do ZP NATO, przedstawicielami Komisji Obrony Narodowej Sejmu oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego Senatu. Goście interesowali się między innymi strategią obronności RP, priorytetami modernizacji i planami związanymi z profesjonalizacją Sił Zbrojnych.

Deputowani spotkali się także z podsekretarzem stanu w MSZ Adamem Danielem Rotfeldem, i podsekretarzem stanu ds. polityki obronnej w MON Andrzejem Towpikiem, zapoznając się m.in. z wojskową stroną przygotowań do utworzenia polskiej strefy stabilizacyjnej w Iraku i sformowaniem wielonarodowej dywizji pod polskim dowództwem.

Przedstawiciele Zgromadzenia Parlamentarnego NATO spotkali się ponadto z szefem Sztabu Generalnego WP, generałem Czesławem Piątasem, w czasie którego m.in. zapoznali się z „Programem Rozwoju Sił Zbrojnych RP oraz doświadczeniami wynikającymi z członkostwa w NATO". Odbyli również rozmowy w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego oraz złożyli wizytę w Ośrodku Studiów Wschodnich. Ponadto goście odwiedzili Ośrodek Informacji i Dokumentacji Europejskiej w Bibliotece Sejmowej.

ARTURAS PAULAUSKAS W SEJMIE

„Chciałbym przywitać pana przewodniczącego w Unii Europejskiej i pogratulować wyniku w referendum" – powiedział marszałek **Marek Borowski**, zwracając się do przewodniczącego Seimasu Republiki Litewskiej **Arturasa Paulauskasa**, który gościł w Sejmie 25 czerwca br. Zaznaczył, że takiego poziomu współpracy Polska nie ma z żadnym innym państwem, a obydwa kraje mają coraz więcej projektów na przyszłość, np. w zakresie budowy sieci energetycznej, kolejowej czy nowych dróg, które dzięki wstąpieniu do UE można realizować wspólnie. Podkreślił dobrą współpracę parlamentarną na forum Zgromadzenia Poselskiego Sejmu RP i RL i grup bilateralnych, wyrażając przekonanie, że Polska i Litwa przezwyciężyły dzielące je kiedyś problemy i uprzedzenia.

„Także gratuluję pomyślnych wyników w referendum i chciałbym wyrazić zadowolenie, że dzisiaj polski parlament rozpoczął proces ratyfikacyjny Protokołu do Traktatu Północnoatlantyckiego o Akcesji Republiki Litewskiej" – odpowiedział przewodniczący Arturas Paulauskas. Porównał on stosunki polsko-litewskie do przeplatających się dróg, które czasem się łączyły, czasem się rozdzielały, jednak zawsze były obok siebie. Jego zdaniem, nadszedł już czas, kiedy Polska i Litwa udowadniają, że ich kultura stanowi część dziedzictwa europejskiego i bez niej tożsamość europejska byłaby fragmentaryczna.

W trakcie spotkania omówiono także zagadnienia dotyczące projektu konstytucji Unii Europejskiej oraz systemu podejmowania decyzji ustalonego w Traktacie Nicejskim. Poruszono również kwestię stworzenia długofalowej polityki edukacyjnej wobec mniejszości polskiej na Litwie i litewskiej w Polsce.

Marszałek podziękował za stanowisko Litwy w sprawie konfliktu w Iraku oraz współpracę w ramach planu stabilizacji i odbudowy tego kraju.

Po spotkaniu obydwaj politycy otworzyli w gmachu Sejmu wystawę „Litwa na drodze do Europy". Na ekspozycję składają się fotografie, reprodukcje fotograficzne najcenniejszych dokumentów, zabytków piśmiennictwa i pomników architektury Litwy oraz portretów ludzi, którzy odegrali ważną rolę w historii tego kraju.

Nawiązując do tytułu wystawy, Marek Borowski podkreślił, że drogę do Europy Polska przechodziła razem z Litwą. „Wspomagaliśmy się nawzajem i uruchomiliśmy w tym celu procedury i instytucje, które nie były stosowane w kontaktach z innymi naszymi sąsiadami" – powiedział Marszałek, dodając, że chodzi m.in. o polsko-litewskie Zgromadzenie Poselskie.

Arturas Paulauskas spotkał się także z przewodniczącymi komisji: Spraw Zagranicznych – **Jerzym Jaskiernią** i Europejskiej – **Józefem Oleksym**.

KLUB PARLAMENTARNY SLD

KLUBOWE FORUM DYSKUSYJNE SLD

Pod znakiem sporów o model funkcjonowania Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa upłynęło wtorkowe (24 bm.) – jubileuszowe, bo już dziesiąte z kolei – spotkanie Klubowego Forum Dyskusyjnego SLD, poświęcone sytuacji w rolnictwie. Posłowie i senatorowie SLD przez ponad 3 godziny spierali się z prezesem ARiMR Jerzym Millerem i wspierającym go ministrem rolnictwa Adamem Tańskim o obecny i przyszły schemat organizacyjny Agencji oraz funkcje, jakie ma ona pełnić po uzyskaniu z Brukseli akredytacji tzw. agencji płatniczej.

Zaniepokojenie – i zarazem stanowczy sprzeciw – parlamentarzystów SLD wzbudza przede wszystkim lansowana przez prezesa Agencji idea „odchudzenia" sieci jej biur powiatowych. Zdaniem Jerzego Millera, w sytuacji, gdy – zgodnie z przepisami unijnymi – ARiMR, jako tzw. agencja płatnicza nie będzie mogła spełniać żadnych funkcji edukacyjnych i doradczych, przyjęta przez jego poprzednika, Aleksandra Bentkowskiego z PSL, koncepcja powołania biur Agencji we wszystkich „powiatach ziemskich" jest nieuzasadniona i zbyt kosztowna. Jeden z możliwych wariantów zmian zakłada likwidację 108 biur powiatowych – ujawnił prezes i dodał, że ich zachowanie wymagałoby zwiększenia rocznego budżetu Agencji o niemal 31 mln zł. Rolnicy – przekonywał – nie będą musieli fatygować się do biur osobiście, bo wnioski o dopłaty można przecież wysyłać pocztą.

Z taką wizją funkcjonowania ARiMR nie zgadzali się parlamentarzyści SLD. Jeśli chcemy, by Polska w maksymalnym stopniu wykorzystała unijne fundusze przysługujące jej na dopłaty bezpośrednie, to Agencja musi być instytucją bliską rolnikowi – deklarowali w dyskusji posłowie i senatorowie SLD. Bliską terytorialnie oraz służącą rolnikom radą i pomocą – dodawali. Prezesowi Millerowi i ministrowi Tańskiemu nie omieszkano też wytknąć, że opracowywany obecnie przez sejmową Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi projekt nowelizacji ustawy o ARiMR przewiduje funkcjonowanie jej biur powiatowych we wszystkich „powiatach ziemskich".

Największe obawy parlamentarzystów Sojuszu wzbudza wpływ kadrowych i reorganizatorskich poczynań Jerzego Millera na stan przygotowania ARiMR do obsługi dopłat bezpośrednich. Dotąd spośród 3.978 pracowników, których „odziedziczył" po Aleksandrze Bentkowskim, nowy prezes zwolnił 312. Prezes J. Miller przekonywał, że tylko konsekwentna realizacja zaplanowanych przezeń działań spowoduje uzyskanie przez Agencję statusu agencji płatniczej. Deklaracji, że pod jego kierownictwem ARiMR na pewno spełni na czas wymogi stawiane jej przez Komisję Europejską, już jednak nie złożył. – Nie dam gwarancji, że to się uda. Mogę dać gwarancję, że zrobimy wszystko, żeby się udało – powiedział.

SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ
KLUB PARLAMENTARNY

KLUB POSELSKI PLATFORMA OBYWATELSKA

NOWE WŁADZE KLUBU POSELSKIEGO PLATFORMA OBYWATELSKA

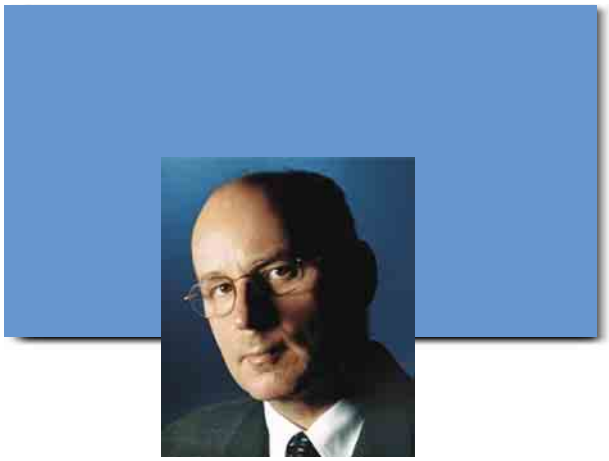

Posłowie Platformy Obywatelskiej zebrani 26 czerwca br. na posiedzeniu Klubu Poselskiego dokonali wyboru nowych władz. Na przewodniczącego Klubu Poselskiego został wybrany poseł **Jan Rokita**.

Wiceprzewodniczącymi zostali posłowie:
Zbigniew Chlebowski,
Grzegorz Dolniak,
Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Sekretarzem Klubu i zarazem skarbnikiem został:
poseł **Grzegorz Schetyna**.

W skład prezydium weszli ponadto posłowie:
Łukasz Abgarowicz,
Ewa Kopacz,
Janusz Lewandowski,
Teresa Piotrowska,
Elżbieta Radziszewska,
Tomasz Szczypiński,
Adam Szejnfeld.

Platforma Obywatelska

PROJEKT UCHWAŁY SEJMU W ZWIĄZKU Z 60-TĄ ROCZNICĄ TRAGEDII WOŁYŃSKIEJ ZŁOŻONY PRZEZ PLATFORMĘ OBYWATELSKĄ

Sześćdziesiąta rocznica dramatu ludności polskiej na Wołyniu skłania do myślenia o przeszłości i o przyszłości polsko-ukraińskiego sąsiedztwa. Dramatowi Polaków poddanych czystkom etnicznym organizowanym przez zbrojne oddziały ukraińskie towarzyszyły również cierpienia Ukraińców – ofiar polskiego odwetu.

Pomordowanym i poległym na Wołyniu, a także w Galicji i na Podolu, należy się szacunek i pamięć. Prawda o tamtych dramatycznych latach jest bolesna dla wszystkich. Polacy i Ukraińcy powinni ją jednak poznawać. Prawda bowiem, choćby najsmutniejsza, jest niezbędna do budowy trwałego porozumienia. Bolesne doświadczenia powinny stanowić dla nas również źródło refleksji o tym, że na nienawiści i konfliktach pomiędzy nami korzystali nasi przeciwnicy, a my zawsze traciliśmy.

Historia Europy jest pełna przykładów narodowych waśni, wojen, krwi i okrucieństwa. Ale są też przykłady pojednania i porozumienia narodów, które chciały i potrafiły przezwyciężyć najtrudniejszą nawet przeszłość. Moralnym obowiązkiem tych, których sumienia wciąż porusza tragedia sprzed 60 lat jest wezwanie do pojednania naszych narodów w imię przyszłości, w imię wspólnoty losów i wspólnoty celów. Niech umiejętność przebaczania stanie się fundamentem lepszej przyszłości, dobrego sąsiedztwa i przyjaźni polsko-ukraińskiej.

KLUB PARLAMENTARNY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

DEKLARACJA „MINIMUM EUROPEJSKIE” – APEL O SOLIDARNE DZIAŁANIE NA RZECZ OBRONY NAJISTOTNIEJSZYCH INTERESÓW POLSKI

Poparcie dla obecności Polski w UE wyrażone w referendum oznacza przyjęcie przez politykę polską nowych obowiązków i zadań. Warunkiem wzmocnienia pozycji Polski i wykorzystania obecności w strukturach UE jest całkowite zerwanie z błędami euroentuzjazmu i pozbawioną ducha suwerenności polityką SLD.

Pozycja Polski zależy od determinacji i solidarnego działania patriotycznych ugrupowań politycznych na rzecz obrony najważniejszych interesów Rzeczypospolitej w UE. Dlatego też zwracamy się z apelem o przyjęcie deklaracji „Minimum Europejskie”, która określi obszar wspólnie podejmowanych działań. Za szczególnie istotne uznajemy:

1. Uznanie chrześcijańskich podstaw cywilizacji Zachodu i duchowo-moralnego wymiaru jedności europejskiej. Nowy traktat konstytucyjny, określając zasady i charakter Unii, powinien zawierać odwołanie do Boga, a wśród wartości podstawowych powinien wymieniać dziedzictwo chrześcijańskie i prawa rodziny. Takie odniesienia mają sens nie tylko symboliczny, ale odgrywają ważną rolę interpretacyjną w dziedzinie praw osoby ludzkiej, praw rodziny i praw narodów;

2. Praktyczną ochronę suwerenności państwa polskiego poprzez zachowanie ustroju UE jako związku państw suwerennych i potwierdzenie nadrzędności Konstytucji RP wobec traktatów unijnych;

3. Utrzymanie postanowień Traktatu Nicejskiego dotyczących mechanizmu podejmowania decyzji większością kwalifikowaną, zgodnie z zasadą głosów ważonych. Proponowane przez Konwent odejście od regulacji nicejskich oznacza zmniejszenie politycznej pozycji Polski w instytucjach Unii i jest wyrazem niebezpiecznej tendencji do budowania uprzywilejowanej pozycji kilku państw europejskich. Nie zgadzamy się na dominację egoizmu kosztem zasady solidarności;

4. Przyjęcie, że ratyfikacja nowego traktatu konstytucyjnego dokonana zostanie w drodze referendum;

5. Odpartyjnienie procesu przygotowania państwa do funkcjonowania w strukturach UE. Takie kwestie jak przygotowanie i rekrutacja polskiej kadry urzędniczej w Unii, pozyskiwanie i przeznaczenie funduszy unijnych nie mogą być jak dotąd podporządkowane interesowi partyjnemu SLD;

6. Umocnienie roli Sejmu RP w dziedzinie nadzorowania polityki polskiej w Unii. Z tego względu proponujemy wprowadzenie stałej procedury uprzedniego przedstawiania w Sejmie projektów wszystkich aktów wspólnotowych i najważniejszych decyzji w obszarze polityki europejskiej. Komisja Europejska Sejmu RP powinna uzyskać konstytucyjną i ustawową rangę, co będzie wyrazem jej szczególnych uprawnień w tej dziedzinie;

7. Przyjęcie zasady, iż interes całego państwa powinien być podstawowym celem pracy deputowanych do Parlamentu Europejskiego, którzy zostaną wybrani w wyborach w czerwcu przyszłego roku. Partyjna struktura Parlamentu nie powinna prowadzić do marginalizacji kryterium interesu narodowego w pracach polskich przedstawicieli w PE. Dlatego też opowiadamy się za proporcjonalnym i krajowym modelem ordynacji wyborczej, który wyeliminuje ryzyko regionalizacji w procesie wyborczym. Dobór kandydatów do Parlamentu Europejskiego winien uwzględniać kryterium zdolności do promocji polskich interesów.

Redakcja publikuje materiały przygotowane przez kluby.

RZECZPOSPOLITA POLSKA I REPUBLIKA LITEWSKA PO HISTORYCZNEJ DECYZJI

W Połądze na Litwie odbyła się w dniach 20-22 czerwca br. XI sesja Zgromadzenia Poselskiego Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Sejmu Republiki Litewskiej. Temat wiodący obrad to: „Rzeczpospolita Polska i Republika Litewska po historycznej decyzji".

Referaty przedstawiające współpracę Polski i Litwy po akcesji do Unii Europejskiej wygłosili współprzewodniczący sesji: wicemarszałek Sejmu RP Tomasz Nałęcz i wiceprzewodniczący Sejmu RL Arturas Skardzius.

Referaty programowe przedstawili: poseł Stanisław Gorczyca ('Szersza Europa – nowe sąsiedztwo') oraz deputowany Algimantas Matulevicius.

Uczestnicy debaty, po dyskusji w komisjach programowych i na forum Zgromadzenia, przyjęli ogólną rezolucję. Czytamy w niej m.in.:

Zgromadzenie Poselskie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Sejmu Republiki Litewskiej, obradujące na XI sesji w dniu 21 czerwca 2003 roku w Połądze, po omówieniu sytuacji Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Litewskiej po podjęciu historycznej decyzji w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej:

- wyraża zadowolenie, iż referendum w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej Republiki Litewskiej w dniach 10-11 maja 2003 roku i referendum w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 7-8 czerwca 2003 roku towarzyszył aktywny udział obywateli obu państw i akceptacja strategicznego wyboru, by kroczyć drogą integracji europejskiej. Ta historyczna decyzja stwarza lepsze możliwości dla dalszego rozwoju obu państw (...);

- wyraża przekonanie, że Polska i Litwa powinny podjąć się nowej misji – pomyślnego przekazywania zgromadzonych w okresie negocjacji akcesyjnych doświadczeń Polski i Litwy innym państwom, dążącym do przystąpienia do struktur euroatlantyckich lub do bardziej ścisłej współpracy z tymi strukturami. Prac nad budową bezpiecznego obszaru europejskiego nie można uznać za zakończone. Polska i Litwa są zainteresowane rozwojem aktywności Unii Europejskiej wobec jej wschodnich sąsiadów i opowiadają się za utworzeniem Wymiaru Wschodniego UE. Oba kraje deklarują wolę aktywnego włączania się w prace na rzecz rozwijania jak najściślejszych stosunków UE z państwami Europy Wschodniej;

- widzi konieczność współdziałania naszych państw w ramach Unii Europejskiej przy realizacji ważnych dla całego regionu projektów infrastrukturalnych, na przykład: Via Baltica, Rail Baltica, połączenia systemów energetycznych Polski i Litwy (...);

- podkreśla, że jako przyszli członkowie wielokulturowej wspólnoty, jaką jest UE, powinniśmy z szacunkiem i dumą traktować obecność mniejszości narodowych w życiu zarówno Litwy, jak i Polski. Mniejszość polska na Litwie oraz mniejszość litewska w Polsce stanowią trwały element wielokuturowej rzeczywistości naszych państw. Wzorowe ułożenie relacji państwa litewskiego z polską mniejszością oraz państwa polskiego z mniejszością litewską byłoby ważnym i cennym atrybutem naszej europejskości, docenionym z pewnością przez społeczność międzynarodową;

- wyraża przekonanie, że przypadająca w kwietniu 2004 roku dziesiąta rocznica podpisania Traktatu między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy stanowi doskonałą okazję do podsumowania dotychczasowego stanu wypełniania przez obie strony postanowień Traktatu i do zastanowienia się nad kwestiami wymagającymi jeszcze rozwiązania.

INTERKL@SA

O Znak Jakości Interkl@sa mogą ubiegać się szkoły, które – zgodnie ze standardami przyjętymi w Unii Europejskiej – przygotowują młodzież do zbliżającej się wielkimi krokami epoki informacji. To prestiżowe wyróżnienie potwierdza, że szkoła stała się ośrodkiem wdrażania idei społeczeństwa informacyjnego.

Warto przypomnieć, że Program Interkl@sa powstał w 1998 r. pod patronatem sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Wkrótce potem poparło go Ministerstwo Edukacji Narodowej, znaczące organizacje pozarządowe oraz wiele firm prywatnych.

Dzięki tej inicjatywie, do której udało się przekonać wszystkie opcje polityczne, do polskich szkół trafiło w ciągu ostatnich 5 lat ok. 100 000 komputerów. Skomputeryzowane są już wszystkie gimnazja. Program zakłada wyposażenie wszystkich szkół średnich do końca 2004 r., a szkół podstawowych – do końca 2007 r.

W tym roku Znak Jakości przyznawany jest po raz drugi. 16 czerwca 2003 r. w gmachu Sejmu odbyła się uroczystość wręczenia wyróżnień, nad którą patronat objął marszałek Marek Borowski – członek Kapituły Znaku Jakości Interkl@sa. Uczestniczył w niej m. in.: prof. Peter A. Bruck – przewodniczący jury europejskiego konkursu multimedialnego 'Europrix'.

Spotkanie prowadziła senator Grażyna Staniszewska – koordynator Programu Interkl@sa.

Znakiem Jakości zostało wyróżnionych 5 szkół:

- Gimnazjum nr 2 w Żorach;
- Publiczne Gimnazjum nr 1 w Mielcu;
- Zespół Szkół im. Ignacego Łukaszewicza w Policach;
- Liceum Ogólnokształcące nr III im. Adama Mickiewicza we Wrocławiu;
- Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Stanisława Staszica w Koszalinie.

Gratulując laureatom, marszałek Marek Borowski podkreślił m. in. znaczenie celów realizowanych w ramach Programu Interkl@sa dla ukształtowania w Polsce nowoczesnego społeczeństwa informatycznego.

O JĘZYKACH REGIONALNYCH

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu RP, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Rada Europy zorganizowały w dniach 16-17 czerwca br. w gmachu Sejmu konferencję na temat: „Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych – od teorii do praktyki".

Honorowy patronat nad nią objął marszałek Sejmu RP Marek Borowski, zaś patronat merytoryczny – minister spraw wewnętrznych i administracji Krzysztof Janik.

W uroczystym otwarciu konferencji wziął udział marszałek Marek Borowski. W obradach uczestniczył Philip Blair – dyrektor ds. współpracy w dziedzinie demokracji lokalnej i regionalnej Rady Europy.

Marszałek M. Borowski w swym wystąpieniu powiedział m.in.:

W Rzeczypospolitej Polskiej prawo do zachowania, a także rozwoju swojej kultury, języka, obyczajów i tradycji gwarantuje osobom, należącym do mniejszości narodowych Konstytucja RP uchwalona 2 kwietnia 1997 roku. Natomiast poszczególne ustawy i rozporządzenia określają warunki i możliwości korzystania przez mniejszości narodowe z tych praw w sferze kultury, edukacji, religii czy polityki.

Ten system zabezpieczeń chroniących praw ludzi o odmiennym niż większość społeczeństwa języku, religii czy kulturze wpisuje się w tradycję Rzeczpospolitej, przeniknięta humanistycznymi wartościami i duchem tolerancji. Nasz kraj stara się zapewnić godną, stwarzającą warunki wszechstronnego rozwoju egzystencję wszystkim swoim obywatelom, bez względu na dzielące ich różnice.

Od dłuższego czasu trwają w Sejmie prace nad ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych w Rzeczypospolitej Polskiej. Kwestie języka mniejszości narodowych znajdą w niej odzwierciedlenie i właściwe sobie miejsce. Tym cenniejsze będą dla nas wnioski z dzisiejszej i jutrzejszej dyskusji oraz wymiana doświadczeń.

Uczestnicy spotkania wzięli udział w trzech sesjach:

- „Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych – jako konwencja Rady Europy";
- „Doświadczenia krajów europejskich w procesie ratyfikacji oraz wprowadzania zasad Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych";
- „Polska jako przyszłe państwo – strona Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych".

W dyskusji przypomniano, że Karta zobowiązuje sygnatariuszy m.in. do ochrony i promocji języków regionalnych lub mniejszościowych w nauczaniu, w administracji oraz sądownictwie. Zawiera także katalog środków, które mogą ułatwić ich promocję w życiu publicznym. Proces jej ratyfikacji jest trudny, ponieważ wymaga często daleko idących zmian w prawodawstwie krajowym, a przede wszystkim akceptacji społecznej w niejednokrotnie kontrowersyjnych kwestiach. Karta została dotychczas podpisana przez 30 państw, w tym także przez Polskę, zaś 17 krajów zakończyło już proces ratyfikacyjny.

KRONIKA POLECA

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Mirosław Granat: **Sądowa kontrola konstytucyjności prawa w państwach Europy Środkowej i Wschodniej**. Warszawa 2003, str. 325.

Książka zawiera analizę przepisów konstytucji wybranych państw Europy Środkowej i Wschodniej dotyczących: suwerenności narodu; reprezentacji politycznej; pluralizmu politycznego; sądowej kontroli konstytucyjności prawa. Następnie prezentuje sądy konstytucyjne działające w tych państwach oraz związane z nimi zagadnienia prawne. We wstępie autor podkreśla, że pomija w opracowaniu problemy związane z polskimi rozwiązaniami, uznając, że kwestie te doczekały się już wielu opracowań i są doskonale znane Czytelnikowi.

Konstytucja Holandii. Tłumaczenie i wstęp *Andrzej Głowacki*. Warszawa 2003, str. 65.

Jest to kolejna pozycja z serii opracowywanej przez Bibliotekę Sejmową.

Publikacja zawiera tekst Konstytucji Holandii z 28 marca 1814 roku, według stanu prawnego na dzień 21 marca 2002 r. We wstępie autor tłumaczenia przekazuje podstawowe informacje o kraju, jego historii, ewolucji konstytucji, jej podstawowych zasadach oraz o systemie partyjnym Holandii.

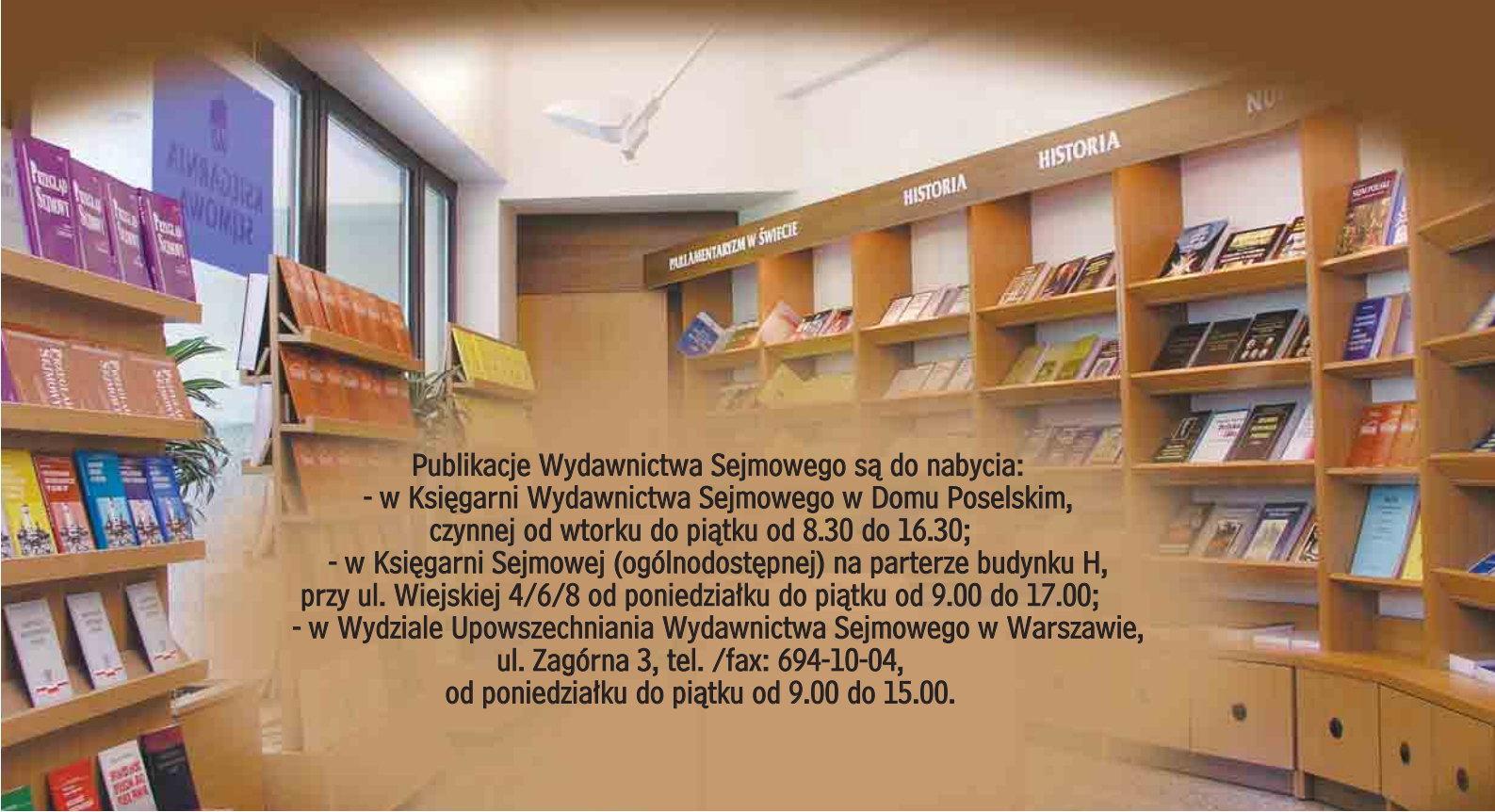

Publikacje Wydawnictwa Sejmowego są do nabycia:
- w Księgarni Wydawnictwa Sejmowego w Domu Poselskim, czynnej od wtorku do piątku od 8.30 do 16.30;
- w Księgarni Sejmowej (ogólnodostępnej) na parterze budynku H, przy ul. Wiejskiej 4/6/8 od poniedziałku do piątku od 9.00 do 17.00;
- w Wydziale Upowszechniania Wydawnictwa Sejmowego w Warszawie, ul. Zagórna 3, tel. /fax: 694-10-04, od poniedziałku do piątku od 9.00 do 15.00.

W SKRZYNCE POCZTOWEJ SEJMU

Maj był kolejnym miesiącem wzmożonego zainteresowania korespondentów piszących do Sejmu i jego organów sprawami politycznymi. Wydarzenia na scenie politycznej, ujawniane w mediach afery i nadużycia przy jednoczesnym pogarszaniu się sytuacji bytowej wielu grup i środowisk spowodowało, że w korespondencji dominowały nastroje pesymistyczne, apatia, rozczarowanie demokracją i kapitalizmem w polskim wydaniu, a także niechęć i brak zaufania do niemal wszystkich decydentów i polityków. Winą za obecną sytuację gospodarczą i społeczną obarczano wszystkich, którzy sprawowali władzę po 1989 r. W opinii piszących, wszystkie ekipy obejmujące władzę najpierw oskarżają swoich poprzedników, a następnie obdzielają intratnymi posadami swoich ludzi, po to, by robić przy ich pomocy lub współudziale interesy i wzbogacić się jak najszybciej kosztem Skarbu Państwa i obywateli. Czołowi politycy, prezesi największych firm państwowych, przedstawiciele mediów publicznych, właściciele mediów prywatnych i tzw. wielki biznes, wszystkie te grupy są przez korespondentów postrzegane jako jedna sitwa, która choć wewnętrznie skłócona w walce o wpływy i „kasę", to bardzo silnie powiązana jest interesami. Dobrą ilustracją tego zjawiska stały się dla korespondentów przesłuchania w tzw. aferze Rywina, a także publikacje prasowe ujawniające wzajemne powiązania świata polityki i biznesu. O tym, że politycy nie są zainteresowani zmianą tego stanu rzeczy świadczy – zdaniem korespondentów – bezkarność osób, które naraziły Skarb Państwa na straty i to zarówno w efekcie niewłaściwych decyzji personalnych, politycznych, gospodarczych, jak i finansowych i gospodarczych przestępstw, czy nadużyć. Bezczynny jest Trybunał Stanu, postępowania sądowe ciągną się w nieskończoność, a winni nie ponoszą żadnych materialnych i finansowych konsekwencji. Zdaniem korespondentów świadczy to o tym, że niemal wszyscy politycy mają nieczyste sumienia i w mniejszym lub większym stopniu są uwikłani, w jakieś niejasne interesy. Korespondenci krytykowali również rozrzutność i niegospodarność w wydawaniu publicznych pieniędzy – okazałe gmachy urzędów, wygórowane wynagrodzenia wysokich rangą urzędników, prezesów i członków rad nadzorczych spółek państwowych, nadmiar służbowych samochodów, nadmierne wyjazdy zagraniczne, bankiety itd. Zwracano również uwagę na taką wadę polskiej klasy politycznej, jak przedkładanie interesu partyjnego nad interesem państwowym i publicznym.

Wskazane problemy, to jedne z wielu poruszonych w 1.116 listach, jakie trafiły do Sejmu i jego organów w maju br.

SPORTOWY PIKNIK

Na stadionie RKS Marymont 14 czerwca br. odbył się III Turniej Piłki Nożnej o Puchar Szefa Kancelarii Sejmu.

Sportowy piknik – zorganizowany przy współudziale związków zawodowych – cieszył się dużym powodzeniem. Pogoda dopisała, więc pracownicy różnych biur Kancelarii Sejmu oraz Kancelarii Prezydenta RP licznie, wraz z rodzinami przybyli na stadion przy ulicy Potockiej. Program imprezy był bardzo bogaty. Oprócz sportowej rywalizacji piłkarzy, przewidziano wiele innych, rekreacyjnych atrakcji, m.in.: zabawy i konkursy dla dzieci i młodzieży. Uczestnikom pikniku stworzono możliwość sprawdzenia swych sił w wielu konkursach, w tym tak nietypowych jak: slalom pomiędzy pachołkami; rzut ringo; konkurs hula-hop; strzelanie z łuku; przeciąganie liny. Zawodnicy – przy aplauzie publiczności, ambitnie walczyli o laury w tych oryginalnych dyscyplinach.

Do finału meczu piłkarskiego awansowały reprezentacje Straży Marszałkowskiej i Kancelarii Prezydenta RP. Puchar, który osobiście wręczył Szef Kancelarii Sejmu Krzysztof Czeszejko-Sochacki, zdobyła drużyna Kancelarii Prezydenta RP. Trzecie miejsce w turnieju wywalczyło Biuro Legislacyjne Kancelarii Sejmu, a czwarte – Biuro Gospodarczo-Techniczne KS.

dobrze jem!

KRONIKA
HISTORYCZNA

Statuta
Regni Poloniae, in or
nem Alphabeti digesta.
A Joanne Herburto, Castellano Lubaczo
merario Premisliensi, et Sacrae Maiestatis
Regiae Secretario.

Czerwiec

6 czerwca 1919 r. Sejm Ustawodawczy, na wiadomość, że art. 93 uzgodnionego już tekstu traktatu pokojowego z Niemcami narzuca Polsce tzw. zobowiązania mniejszościowe, podjął jednomyślnie uchwałę protestującą: *Sejm Rzeczypospolitej stwierdza, że mniejszości narodowe i wyznaniowe będą zawsze korzystały w Polsce z całkowitej wolności i ze wszystkich praw, które im przysługują lub przysługiwać będą w szlachetnych demokracjach Zachodu, które Polska wyprzedzała nieraz pod względem równouprawnienia wyznań i narodowości. Art. 93 został przez cały naród Polski odczuty jako bolesne uszczuplenie praw suwerennych Rzeczypospolitej i dowód niczym nie umotywowanego braku zaufania ze strony Mocarstw Sprzymierzonych.*

15 czerwca 1555 r. obradujący od 22 kwietnia Sejm piotrkowski zamknął obrady. Posłowie protestanccy, przy poparciu wielu posłów katolickich, wysuwali projekty zwołania soboru narodowego, który miałby prowadzić do religijnego zjednoczenia. Postulaty religijne dotyczyły odprawiania mszy po polsku, wprowadzenia komunii pod dwiema postaciami, zniesienia celibatu duchownych. Król Zygmunt August przedstawił sprawę Stolicy Apostolskiej, która na odbycie soboru narodowego nie wyraziła zgody.

18 czerwca 1940 r. Rada Narodowa RP podjęła w Libourne (Francja) uchwałę związaną z klęską militarną Francji i zwróceniem się rządu marsz. Petaina do Niemiec z prośbą o przerwanie działań wojennych. *Rada Narodowa RP na przekór ostatnim faktom stoi na stanowisku dalszego prowadzenia wojny aż do zwycięstwa, razem z Anglią i tymi wszystkimi, którzy walczą o swobodny i niepodległy byt narodów w obronie cywilizacji i kultury. Rada Narodowa RP wzywa Polaków w kraju i gdziekolwiek się znajdują do zachowania tej samej co dotychczas, bohaterskiej postawy i nieugiętego oporu wobec obu najeźdźców.*

23 czerwca 1764 r. zakończył obrady Sejm konwokacyjny w Warszawie, zawiązany w konfederację. Utworzono stałe Komisje: Skarbową i Wojskową, ograniczono władzę niektórych urzędów, np. hetmana i podskarbiego, podjęto regulacje spraw gospodarczych. Sejm odrzucił postulat przywrócenia pełni praw obywatelskich dysydentom (niekatolikom).

28 czerwca 1923 r. Sejm I kadencji podjął uchwałę głoszącą, że *Marszałek Józef Piłsudski jako Naczelnik Państwa i Naczelny Wódz zasłużył się narodowi.*

30 czerwca 1946 r. na podstawie ustaw Krajowej Rady Narodowej z 27 i 28 kwietnia, przeprowadzono głosowanie ludowe (referendum). Karta do głosowania zawierała 3 pytania, z których pierwsze dotyczyło zniesienia Senatu, drugie - akceptacji reformy rolnej i unarodowienia podstawowych gałęzi gospodarki, a trzecie - zachodnich granic Polski. PPR i jej sojusznicy wzywali do pozytywnych odpowiedzi, a oficjalne wyniki to potwierdziły. W praktyce przeprowadzono głosowanie łamiąc przyjęte zasady, zaś wyniki zostały sfałszowane.

30 czerwca 1947 r. posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego złożyli w Sejmie Ustawodawczym wniosek nagły o wyjęcie spod kompetencji sądów wojskowych osób cywilnych i poddanie ich kompetencji sądów powszechnych. *Jest rzeczą niezrozumiałą, by po upływie blisko 2 lat od zakończenia działań wojennych obowiązywał nadal wyjątkowy przepis, że obywatel nie będąc wojskowym, podlega za przestępstwo polityczne sądom wojskowym, gdzie procedura jest zbyt rygorystyczna i sztywna, dopasowana do dyscypliny wojskowej, gdzie wszystko otoczone jest tajemnicą tak, że ani oskarżony, ani jego rodzina czy przyjaciele do ostatniego momentu nie znają oskarżenia i nie mają możliwości przygotowania obrony celem wyświetlenia istotnej prawdy.*

CZECHY

NOWA RADA TELEWIZYJNA

Praga. W dwóch turach, w jawnym głosowaniu posłowie wybrali nową 15-osobową Radę Telewizyjną. Jej najbliższym zadaniem będzie wybór nowego prezesa czeskiej telewizji publicznej. Członkami Rady zostali wyłącznie kandydaci zgłoszeni przez partie koalicji rządzącej, co opozycja polityczna określiła jako atak na demokrację i usiłowanie podporządkowania sobie telewizji publicznej przez rząd. Wśród członków Rady są ludzie różnych profesji, literaci, lekarze, dziennikarze, aktorzy i jeden ewangelicki duchowny. Podstawowym kryterium wyboru był ich moralny profil i autorytet społeczny.

PRZEGRANY ARBITRAŻ

Działalność poprzedniej, odwołanej Rady Telewizyjnej (RT) będzie badać specjalna komisja poselska złożona z 10 parlamentarzystów ze wszystkich partii politycznych. Po tym, gdy Republika Czeska przegrała międzynarodowy arbitraż z amerykańską spółką CME i zmuszona została do zapłacenia spółce ponad 10 miliardów koron za to, że nie ochroniła inwestycji amerykańskich inwestorów w komercyjnej telewizji NOVA, powstało podejrzenie, że członkowie poprzedniej Rady nie dopełnili swoich obowiązków i działali na szkodę czeskiego państwa. Międzynarodowy trybunał orzekł, że odpowiedzialność za brak ochrony zagranicznych inwestycji spada na Radę Telewizyjną. Wyniki pracy komisji mają być znane do końca tego roku.

OGRANICZYĆ PRZYWILEJE PARLAMENTARZYSTÓW

Jeszcze przed wakacjami rząd skieruje do parlamentu projekt nowelizacji konstytucji Republiki Czeskiej, w którym zaproponuje wprowadzenie bezpośrednich wyborów prezydenckich oraz ograniczenie immunitetu posłów i senatorów. Zgodnie z projektem rządowym, immunitet deputowanego miałby obowiązywać tylko w czasie wykonywania mandatu, a nie jak dotychczas – dożywotnio. Rząd proponuje również, aby parlamentarzysta, który wszedł w konflikt z prawem i został skazany, był natychmiast pozbawiony immunitetu. „Szanse uchwalenia proponowanych przez gabinet zmian są niewielkie" – powiedział odpowiedzialny za legislację wicepremier i minister sprawiedliwości Pavel Rychetsky. Próby ograniczenia przywilejów parlamentarzystów czynione były od 1989 roku, ale nigdy się to nie udało.

Korespondencję z Pragi dla „Kroniki Sejmowej" przygotowała red. Barbara Sierszuła – „Rzeczpospolita"

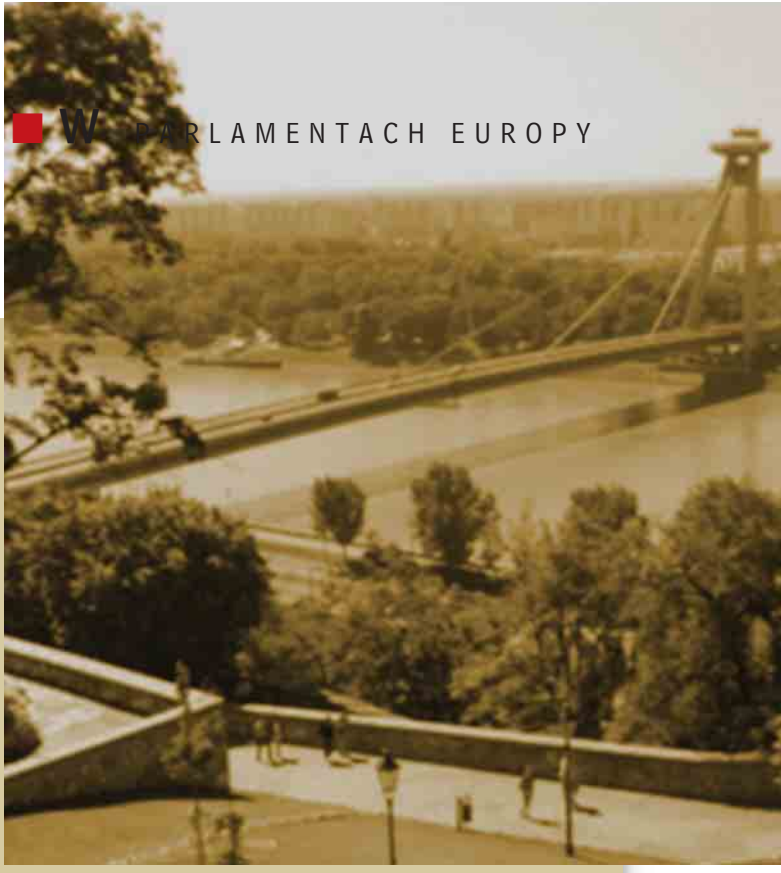

SŁOWACJA

KRYZYS W SŁOWACKIM UGRUPOWANIU RZĄDOWYM

Bratysława. W słowackiej koalicji wrze. Projekt nowelizacji ustawy o aborcji sprowokował największy kryzys w rządzącym ugrupowaniu premiera Mikulasza Dzurindy od czasu jego powstania w roku 2002.

Nowelizacja zgłoszona przez koalicyjną, liberalną partię „ANO" („TAK" - Stowarzyszenie Nowego Obywatela) Pavla Rusko, wiceprzewodniczącego parlamentu (byłego szefa komercyjnej telewizji TAK" - Stowarzyszenie Nowego Obywatela PaMarkiza") zakłada możliwość przerywania ciąży po 24 tygodniach, w przypadkach kiedy płód jest obciążony genetycznie.

Słowackie prawodawstwo zezwala na przerwanie ciąży jedynie do 12 tygodnia. Pavol Rusko uważa jednak, że w tym czasie nie można ustalić, czy dziecko będzie obciążone genetycznie i argumentuje, że trzeba 'szanować prawo kobiety do podjęcia indywidualnej decyzji'.

Pozostałe trzy ugrupowania (Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna /KDH/, Słowacka Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna /SDKU/ i Partia Węgierskiej Koalicji /SMK/) odrzuciły inicjatywę „ANO". Różnice zdań są tym większe, że chadecja poprosiła Sąd Konstytucyjny o wydanie orzeczenia czy słowacka ustawa nie jest sprzeczna z zasadą ochrony życia poczętego. Gdyby sąd wydał takie orzeczenie, chadecja zamierza przeforsować w parlamencie ustawę o zakazie przerywania ciąży. Jej posłowie nie ukrywają, że powitaliby z zadowoleniem zatwierdzenie ustawy przed jesienną pielgrzymką Jana Pawła II na Słowacji, która odbędzie się w dniach 11-14 września.

Głosowania w sprawie inicjatywy „ANO" oczekuje się w najbliższych dniach.

Wszystko świadczy o tym, że nowelizacja zostanie przyjęta. Wniosek „ANO" poparła bowiem słowacka opozycja („SMER" Roberta Fico i „HZDS" Vladimira Mecziara). Dlatego premier Mikulasz Dzurinda ostrzegł, że głosowanie potraktuje jako wotum zaufania dla rządu. To będzie głosowanie w sprawie przedterminowych wyborów – uznał premier. Jeśli „ANO" przeforsuje ustawę przy pomocy opozycji, albo oni albo my musimy opuścić koalicję – stwierdził wiceprzewodniczący chadecji Frantiszek Mikloszko i dodał – to już będzie walka na noże.

Ostre starcie na słowackiej scenie politycznej podzieliło słowackie społeczeństwo. Organizacja „Forum Życia" przekazała przewodniczącemu parlamentu petycję opatrzoną 20 tysiącami podpisów obywateli domagających się odrzucenia ustawy aborcyjnej. Zareagował także Kościół katolicki. W stanowisku wydanym 18.06. w Spiskiej Kapitule Episkopat słowacki uznał, że „przerywanie ciąży stanowi dla Kościoła najbardziej delikatną kwestię". Jan Paweł II powiedział, że naród, który zabija własne dzieci, nie ma przyszłości – stwierdzili biskupi w przyjętym oświadczeniu.

Korespondencję z Bratysławy dla „Kroniki Sejmowej" przygotował Andrzej Niewiadowski – „Rzeczpospolita"

CHŁODNIK LITEWSKI

Z 1/2 JAJKA I OSCYPKIEM

SKŁADNIKI (NA OK. 10 PORCJI)

Kwaśne mleko	2, 60 l
Botwina	0, 50 kg
Zakwas buraczany	0, 60 kg
Ogórek świeży	0, 40 kg
Szczypiorek	0, 04 kg
Koperek	0, 03 kg
Śmietana 30%	0, 25 l
Cukier	0, 03 kg
Jaja	5 szt.
Sól	0, 03 kg
Oscypek	0, 15 kg

Sposób przyrządzenia

Młodą botwinę, starannie opłukaną, pokroić w cienkie paski i ugotować we wrzącej i osolonej wodzie w ilości 500 ml z dodatkiem kwasu, a następnie ostudzić. Jaja ugotowane na twardo ostudzić i pokroić. Umyte ogórki obrać i cienko poszatkować w paski. Starannie oczyszczony koper i szczypiorek bardzo drobno pokroić. Do roztrzepanego mleka dodać kolejno: śmietanę, zimną botwinę wraz z wywarem, ogórki, szczypiorek i koperek oraz kwas buraczany. Zupę przyprawić solą i cukrem do smaku. Gotowy chłodnik przelać na talerze, dodając 1/2 ugotowanego na twardo jajka. Posypać oscypkiem.

Taki pyszny chłodnik serwuje restauracja sejmowa w Nowym Domu Poselskim. Jak zapewnia szef kuchni chętnych na niego nigdy nie brakuje, zwłaszcza w upalne wiosenno-letnie dni.

51ST SITTING OF THE SEJM (JUNE 25 s 27, 2003)

- THE SEJM PASSED THE ACTS:

- amending the Traffic Law;
- amending the act on the discharge of their duties by deputies and senators;
- amending the accounting act;
- on social benefit;
- amending the act on guarantees granted by the State Treasury and some legal persons and some related acts.

THE SEJM REFERRED BACK TO COMMITTEE:

- a government bill to amend the broadcasting act and some related acts;
- a government bill to amend the act on materials and products designated for contact with food;
- a government bill on biocomponents used in liquid fuels and liquid biofuels;
- a private members' bill on the organisation of the liquid biofuels market and on biocomponents used in production of such fuels;
- a government bill on official names of localities and physiographic features;
- a government bill to amend the act on financial restructuring of sulphur mining;
- a government bill to amend the act on the establishment of the Agriculture Restructuring and Modernisation Agency.

- THE SEJM REFERRED TO COMMITTEE:

- a government bill to amend the act on shaping the pattern of agriculture;
- a private members' bill to amend the act on the nursing and midwifery professions.

- THE SEJM EXAMINED THE SENATE'S REQUESTS FOR CHANGES IN THE ACTS ON:

- seed production;
- legal protection of plant varieties;
- amending the act on the system of education and some related acts;
- on the establishment of Voivodship Tax Councils and amending some act setting forth the tasks and structure of organisational units subordinated to the minister in charge of public finance;
- amending the act on the operation of cooperative banks, their affiliation and affiliating banks and the act on the National Bank of Poland.

- THE SEJM ACCEPTED:

- a report on the activities of the Public Interest Spokesman in 2002;
- government reports on:
  ~ actions being taken to implement the provisions of the Sejm resolution of August 1, 1997 'the Charter of Handicapped Persons';
  ~ actions being taken to implement the provisions of the Sejm resolution of August 1, 1997 'the Charter of Handicapped Persons' Rights'.

- THE SEJM INTRODUCED changes in the composition of its committees.

WYDAWCA:

– **Biuro Informacyjne Kancelarii Sejmu**
00-902 Warszawa, ul. Wiejska 6/8,
tel. 694-14-17, fax: 694-14-46
http://kronika.sejm.gov.pl
adres e-mail: kronika@sejm.gov.pl
– **Wydawnictwo Sejmowe**

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Maciej Kossow (red. naczelny),
Krzysztof Kotlarek, Justyn Opara,
Andrzej Rudnicki

SKŁAD KOMPUTEROWY:
Elżbieta Krzosek
Małgorzata Grabowska

FOTO:
Krzysztof Białoskórski,
Leszek Łożyński
Olga Posashkova - „Seimo Kronika"
Photo European Parliament

PROJEKT GRAFICZNY:
Grażyna Klechniowska

MONTAŻ I ŁAMANIE:
machomedia interactiv

NR REJ. PR 895
ISSN 0867-5414

DRUK:
Leograf Group

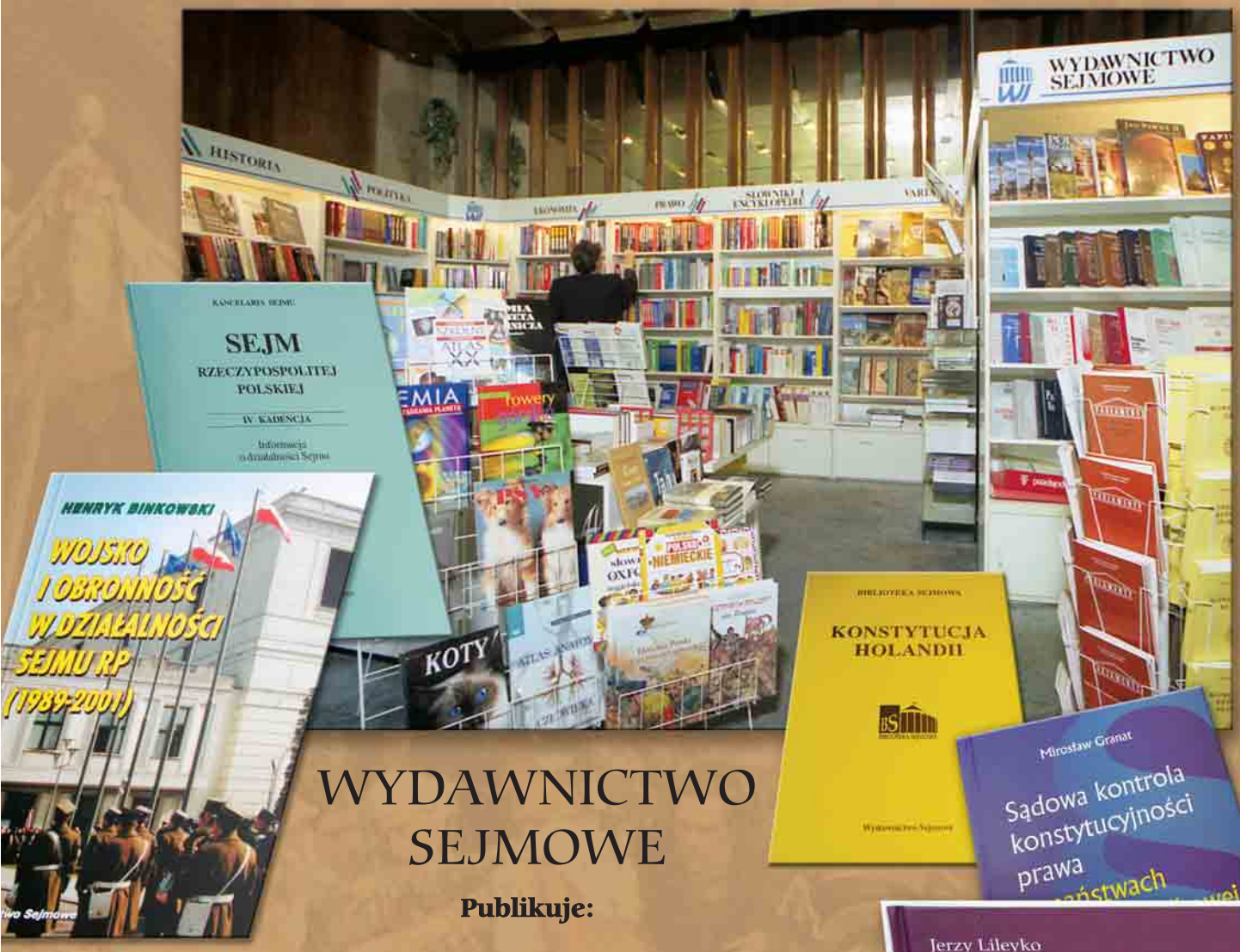

WYDAWNICTWO SEJMOWE

Publikuje:

- materiały związane z funkcjonowaniem Sejmu i jego organów oraz Kancelarii Sejmu;
- prace poświęcone parlamentaryzmowi w tym historii Sejmu;
- opracowania prawnoustrojowe dotyczące m.in. konstytucjonalizmu, stanowienia prawa i integracji Polski z Unią Europejską;
- „Przegląd Sejmowy" – dwumiesięcznik naukowy.

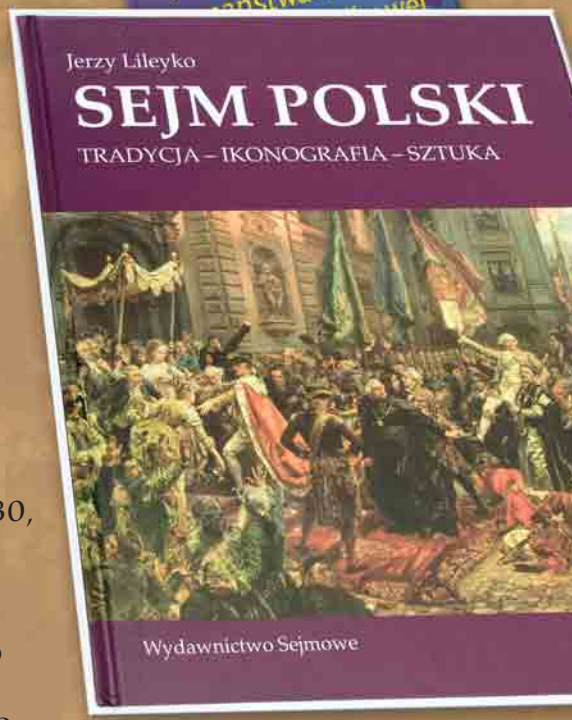

Publikacje Wydawnictwa Sejmowego można nabyć:

- w Księgarni Wydawnictwa Sejmowego w Domu Poselskim, czynnej od wtorku do piątku od 8.30 do 16.30, w dni posiedzeń Sejmu od 10.00 do 18.00, tel. 694-11-26;
- w Księgarni Sejmowej (ogólnodostępnej) na parterze budynku H, przy ul. Wiejskiej 4/6/8 od poniedziałku do piątku od 9.00 do 17.00, tel. 694-21-86;
- w Wydziale Upowszechniania Wydawnictwa Sejmowego w Warszawie, ul. Zagórna 3, tel./fax: 694-10-04, od poniedziałku do piątku od 9.00 do 15.00, tel. 694-15-97.

Dla klientów spoza Warszawy prowadzona jest sprzedaż wysyłkowa za zaliczeniem pocztowym.

Informacje o Wydawnictwie Sejmowym i jego publikacjach znaleźć można również w Internecie:

http://wydawnictwo.sejm.gov.pl
http://www.sejm.gov.pl

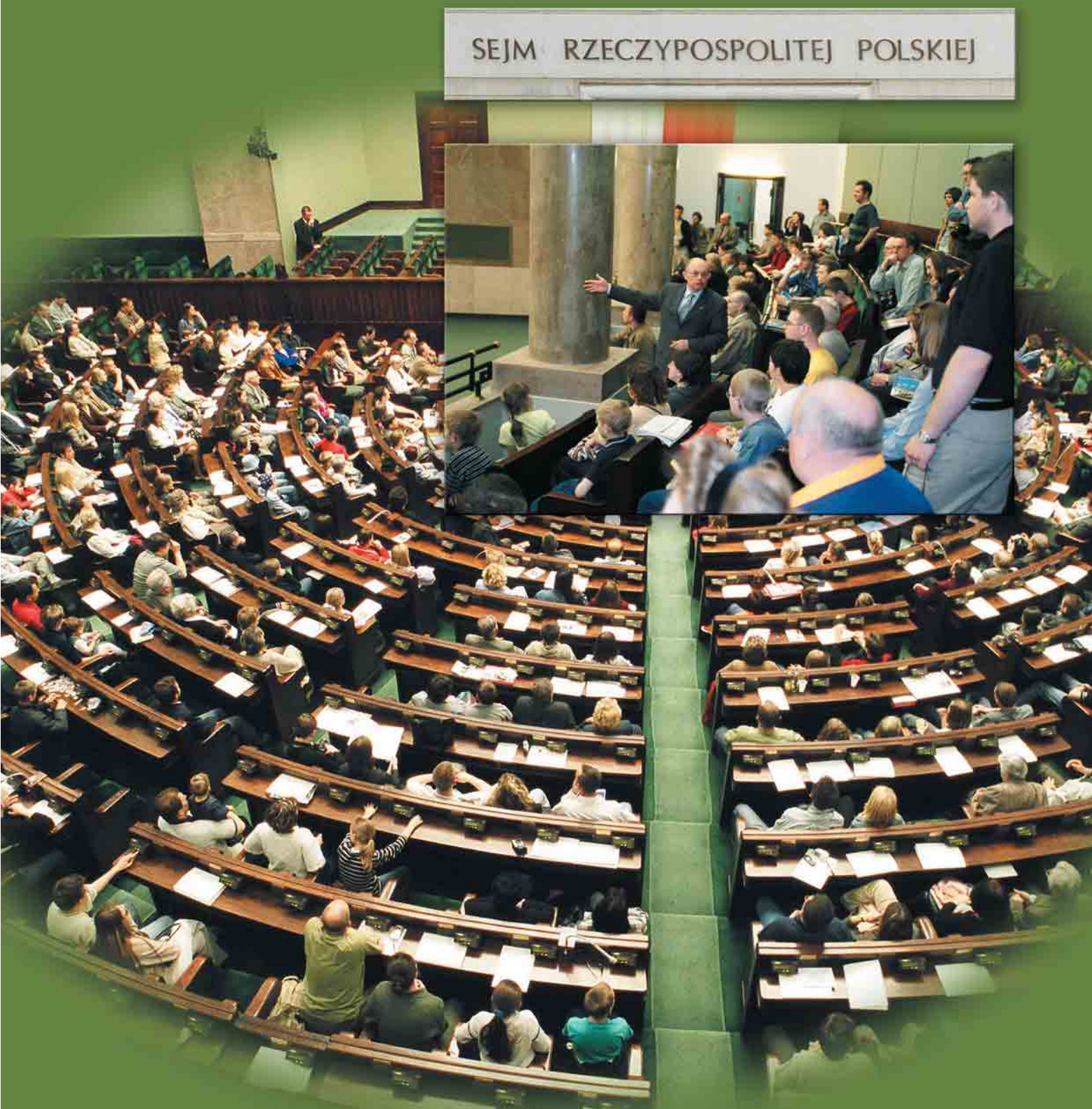

LATEM DO SEJMU

W miesiącach letnich: w lipcu i sierpniu Kancelaria Sejmu serdecznie zaprasza wszystkich chętnych do odwiedzenia Sejmu.
Zwiedzających będą oprowadzać pracownicy Wszechnicy Sejmowej, którzy odpowiedzą na pytania z zakresu historii oraz bieżącej działalności Sejmu i Senatu.

Od poniedziałku do piątku (oprócz dni posiedzeń Sejmu), o godzinie 12.00 można zgłaszać się z dowodem tożsamości do Działu Przepustek Straży Marszałkowskiej.
W trakcie pobytu w Sejmie istnieje możliwość robienia zdjęć. W sprawie wejścia grup zorganizowanych można kontaktować się z Wszechnicą Sejmową w godz. 9.00-15.00 pod numerem telefonu 694-23-38.